

Cena egzemplarza zł 4
Pobieranie wyższej opłaty
jest nadwyżką

ILUSTROWANY

Prenumerata mies. zł 90
wysyłka pod opaską zł 95

KURIER POLSKI

Rok III

Centrala telefoniczna IKP w Bydgoszczy 33-41 i 33-42
Telefon międzymiast. 36-00. Sekretariat redakcji 19-07
Sekretariat przyjmuje codziennie od godz 10 do 12

Czwartek, dnia 29 maja 1947 r.

Konta: PKO „Zryw” Nr VI-135; PKO IKP Nr VI-140
Konto bieg Bank Gosp Spółdz. Bydg. konto 8080

Nr 143

Rozmowy wojskowe turecko-amerykańskie

ANKARA (obsł. wł.) Między ambasadorem amerykańskim w Ankarze, a tureckim ministrem spraw zagr. rozpoczęły się rozmowy co do sposobu zużycia pożyczki amerykańskiej. Poza tym trwają rozmowy amerykańskiej misji wojskowej ze sztabem tureckim.

Śmiały napad na dworzec w Palestynie

JEROZOLIMA (Obsł. wł.) Czterech nieznanymi, uzbrojonych osobników dokonano zamachu na dworzec kolejowy, położony w odległości 40 km do Jerozolimy. Budynek stacyjny został całkowicie zniszczony. Liczba ofiar nie jest jeszcze znana. Sprawców nie ujęto, gdyż po wybuchu wskoczyli do odjeżdżającego właśnie pociągu.

Argentyna nie ogranicza imigracji Żydów

BUENOS AIRES (ZAP). Przedstawiciel Ministerstwa Spraw Zagranicznych zaprzeczył kategorycznie jakoby Argentyna miała zamiar wydać zarządzenia, ograniczające imigrację Żydów. Wyjaśnił on, że pogłoski jakoby rząd argentyński wysłał do swoich konsułów za granicą instrukcje zalecające niewydawanie wiz Żydom, są sprzeczne z prawdą. Według tego oświadczenia, nikomu z ubiegających się o wizę argentyńską, nie odmówiono jej z przyczyn rasowych czy też religijnych.

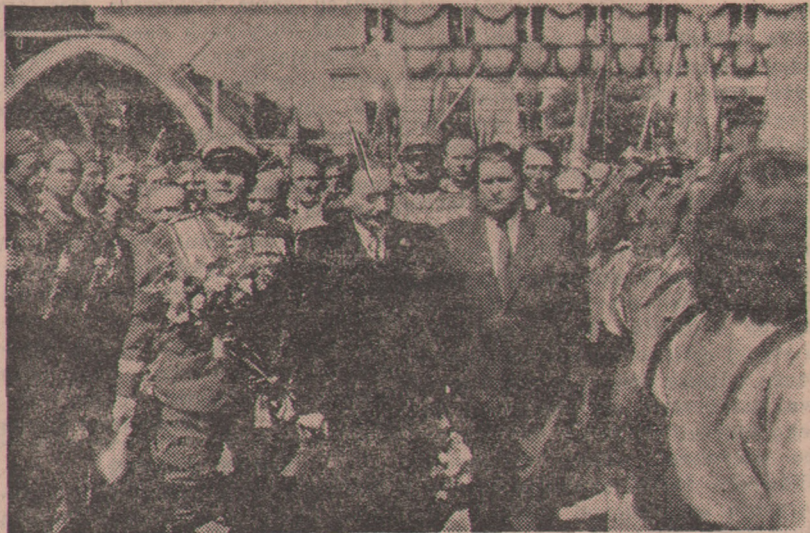
Echa wspaniałych uroczystości gnieźnieńskich

„Lud wielkopolski przywiązany jest do swego państwa“ stwierdza woj. Brzeziński, witając Prezydenta RP

ORYWATELU PREZYDENCIE!
W imieniu społeczeństwa wielkopolskiego witam Obywatela Prezydenta na naszej ziemi, wyrażając przy tym głębokie zadowolenie, że Obywatel Prezydent odwiedził dziś ten teren, gdzie lud przywiązany jest głęboko do swego państwa, poświęcając mu najlepsze swe siły.
Zapewniamy Cię, Obywatelu Prezydencie, że w dalszej pracy nad odbudową naszego życia gospodarczego i politycznego lud wielkopolski podwoi swe wysiłki, aby jak najprędzej zagoić rany, zadane ostatnią wojną.

Sądzimy, że wyniesiesz, Obywatelu Prezydencie, z pobytu w Wielkopolsce, z grodów Przemysława i Lecha — jak najlepsze wrażenia.

Z uroczystości 1000-lecia Gniezna



U góry: Prezydent Bierut i Marszałek Rola-Zymierski dokonują przeglądu oddziałów, wypełniających szczelnie rynek gnieźnieński. Towarzysz m. wojewoda poznański Brzeziński. Na prawo: Marsz. Rola-Zymierski wręcza sztandary, ufundowane przez społeczeństwo gnieźnieńskie, pułkowi gnieźnieńskiej bohaterkiej Brygadzie Łużyckiej

Foto-Wanda, Gniezno

Pierwsze uchwały kongresu brytyjskiej Partii Pracy

zatwierdzenie ustawy o przymusie służby wojskowej
zakaz wstępowania do tow. anglo-radzieckiego i komitetu Paneuropę Churchill

LONDYN (Obsł. wł.) W dalszym ciągu obrad kongresu brytyjskiej Partii Pracy w Margate, premier Attlee wygłosił przemówienie, w którym zaznaczył, że polityka zagraniczna Wielkiej Brytanii nie opiera się o takie czy inne mocarstwo, a jedynie na zasadach współpracy w ramach ONZ. Wyraził on zaufanie dla polityki Bevin'a i jego współpracowników. Rząd Partii Pracy może spoglądać z dumą na 22 miesiące swej działalności w rządzie. Partia wypełniła swój plan w takiej rozciągłości, jak to się dotychczas nie udało żadnemu rządowi i wypełni go w całości.

Następnie zjazd zatwierdził ustawę w sprawie przymusowej służby wojskowej głosami reprezentującymi 2 i 1/4 miliona wyborców, przeciwko 500.000.

Następnie odrzucono projekt, zezwalający członkom Partii Pracy na wstępowanie do towarzystwa anglo-sowieckiego. Zakaz ten utrzymuje się więc nadal w mocy. Wydany on został dlatego, by oddzielić członków Partii Pracy od wpływów komunistycznych, które w danym stowarzyszeniu nurtują. Zabroniono również członkom Partii Pracy wstępowania do churchillowskiego komitetu Paneuropę.

Komisja spraw zagr. amerykańskiej Izby Reprezentantów zatwierdziła dekret o przystąpieniu Stanów Zjedn. do międzynarodowej organizacji dla spraw uchodźców.

Niepokojący rozmach militarizmu Stanów Zjedn.

Truman proklamuje sojusz wojskowy kontynentu amerykańskiego

NOWY JORK (obsł. wł.) Prez. Truman wystosował do Izby Reprezentantów oredzie, w którym wzywa izbę do uchwalenia ustawy o współpracy wojskowej z Ameryką Łacińską i Kanadą.

Dzieje się to po raz pierwszy, że Truman do koncepcji Panameryki dołącza Kanadę. Współpraca wojskowa w myśl projektu Trumana objęłaby standaryzację broni, kontrolę wyposażenia wojskowego i wyszkolenie sił zbrojnych, łącznie z pomocą finansową. Zapasy, pozostałe z demobilu amerykańskiego, mają być przekazane państwom Ameryki Łacińskiej bez obowiązku świadczeń z ich strony. Żadne z państw nie zostanie zmuszone do niepotrzebnego zwiększenia swoich sił zbrojnych. Prez. Truman zapowiedział ponadto zwołanie w tej sprawie specjalnej konferencji panamerykańskiej do Rio de Janeiro.

WASZYNGTON (obsł. wł.) Senat amerykański większością głosów odrzucił przyjętą poprzednio przez Izbę Reprezentantów ustawę o podwyższeniu cef importowych na wełnę.

Ustawie tej przeciwny jest również rząd, obawiający się, że podwyższenie cła na wełnę mogłoby zniewolzić prace konferencji dla handlu międzynarodowego w Genewie, a poza tym

Apel do Kanady o współpracę wojskową. - USA proponują:

1. Standaryzację broni
2. Sprzedaż demobilu USA
3. Kontrolę wyposażenia i wyszkolenia

pogrzać całą politykę gospodarczą Stanów Zjednoczonych.

Zniesienie kary śmierci w ZSRR

MOSKWA (PAP) Agencja TASS podaje, że prezydium Rady Ministrów ZSRR biorąc pod uwagę życzenie rządu i społeczeństwa, postanowiło znieść karę śmierci ze względu na ustabilizowanie się sprawy międzynarodowego pokoju. Kara śmierci zostaje zamieniona na 25 lat obozu pracy. Niewykonane dotąd wyroki śmierci zamienione zostają na karę pozbawienia wolności.

Niepewny los Polaków w Indiach

LONDYN (Obsł. wł.) Prasa brytyjska wyraża zaniepokojenie co do losu 5.000 uchodźców polskich w Indiach. Rozwiązanie UNRRA przynosi ze sobą niepewność losu tych ludzi. Polacy mieszkają w jednym z tych państw hinduskich, które rezydent brytyjski opuścił w grudniu br. Obecnie czynione są jednak już starania, celem przewiezienia ich do Anglii i pierwsza grupa w liczbie 100 kobiet i dzieci wyjedzie wkrótce do W. Brytanii.

Osoby te pozostają na utrzymaniu członków I i II Korpusu i w myśl obowiązujących przepisów nie mogą one przybyć do Anglii wcześniej, za nim mężowie nie znajdą stałego zatrudnienia.

Zabójstwo

dwóch żołnierzy angielskich

ATENY (obsł. wł.) W stolicy Grecji zginęli 2 żołnierze brytyjscy. Wywołano to wielkie oburzenie w kołach angielskich, stwierdzających, że brytyjska misja wojskowa absolutnie nie miesza się do spraw wewnętrznych Grecji.

Nasze stanowisko

Jesteśmy na przedwzrostku. Niedobór chleba na rynku jest faktem. Drożyzna artykułów pierwszej potrzeby tak reálnych, jak i przemysłowych jest też faktem.

Pole dla nieuczciwości i spekulacji jest więc rozległe i łatwo dostępne.

Rząd jest zobowiązany do podjęcia zdecydowanej akcji i skutecznych środków zaradczych.

Co do tego nikt nie ma wątpliwości.

Domagają się tego wszyscy. Domaga się robotnik i pracownik umysłowy, ci, którzy ponoszą bez żadnej wątpliwości najcięższe szkody z powodu pogłębiającej się różnicy pomiędzy słabą i skąpą płacą, a rosnącymi cenami.

Domaga się porządku i ukrócenia spekulacji uczciwe i solidnie kalkulujące rzemiosło i kupiectwo. To właśnie rzemiosło i kupiectwo, które prowadzi książki handlowe, płaci regularnie podatki i daniny, które zaopatruje się w towar i surowce na legalnym rynku — jest bite przez czarny dziki rynek, przez spekulacje, przez nadużycia panoszące się jeszcze ciągle na wszystkich szczeblach wszystkich trzech sektorów.

Wreszcie zdecydowanej akcji domaga się Skarb Państwa, którego kontroli wymykają się nazbyt łatwo spekulacyjne źródła dochodowe.

Co do potrzeby działania więc nie może być różnicy zdań i też nie ma. Natomiast całkiem wyraźne przebiega łamy prasy partyjnej polemika na temat dróg, którymi akcja walki z cenami i spekulacją ma się potoczyć.

I tutaj istnieją różnice zdań pomiędzy PPR i PPS, a dyskusja prasowa, jak to dosłownie podkreśla „Głos Ludu“ operuje „złośliwostkami, które niczego nie wyjaśniają, w niczym nie pomagają“.

Chcemy zabrać w tej sprawie głos, nie dlatego, by taką czy inną złośliwostkę dorzucić, ale z pełną powagą w poczuciu tej odpowiedzialności, którą ponosimy jako Stronictwo koalicyjny rządowej.

Na takie właśnie najspokojniejsze i najobiektywniejsze stanowisko jest nam łatwo zdobyć się, o tyle, że ani żadnym koncepcyjnym, ani personalnym wkładem, nie jesteśmy związani z żadną z kwestionowanych czy projektowanych instytucyj kontroli i rozdzielstwa. — Ani za „Społem“, ani za PCF odpowiedzialności bezpośredniej nie ponosimy.

Bo o co chodzi i w czym różnica zdań?

Skup zboża państwowo czy spółdzielczo, a praktycznie „Społem“, czy Fundusz Aprowizacyjny?

I po drugie, kto ma kierować, ustalać i kontrolować ceny? Ministerstwo Przemysłu i Handlu, czy jakiś nowopowstały Komisariat cen?

Jeżeli chodzi o zagadnienie pierwsze — spółdzielczość czy państwo na rynku skupu zboża — to zagadnienie — tak jak ono stoi dzisiaj — jest czysto praktycznej natury.

Dzisiaj w obliczu oczywistego braku zboża nie ma zagadnienia teoretycznego: Państwo czy spółdzielczość w ogóle — tylko ta z in-

stytucyj, która się już wykazała, że potrafi sprostać zadaniu.

Na to są cyfry dotychczasowych osiągnięć, ażeby wykazać dotychczasową sprawność tej czy drugiej instytucji.

Naszemu zdaniem — tym, co gwarantuje sprawność każdej instytucji gospodarczej jest jej operatywność i napięcie wkładu w pracę. A o tym stanowi jednolity ośrodek decyzji, odpowiedzialności i kontroli.

Te warunki znajdujemy — jeśli chodzi o mały zakres w jednostkowej inicjatywie prywatnej. Tam konkurencja zmieci nieroba i niedołęgę bardzo szybko.

Jeśli chodzi o zakres szeroki w naszym ustroju państwowej gospodarki, to warunkom tym odpowiada aparat państwowy i spółdzielczy z tym atoli, że ten ostatni, aby był naprawdę spółdzielczy, wymaga nowego człowieka, którego jeszcze spółdzielczość nie wychowała. I dlatego spółdzielczość dzisiejsza ustępuje inicjatywie prywatnej, i bodaj ustępuje państwu.

Wielkie spółdzielnie są organizmami gospodarczymi, mało elastycznymi i może dziś jeszcze mało spółdzielczymi i grożą wyrodzeniem się, co w rodzaju państwa w państwie. A czy jeszcze dzisiaj małe spółdzielnie nie przeszą zbyt zamazaną operatywnością? Spółdzielczość, jako idea, wymaga jeszcze ciągle dużej pracy by stała się realną wartością gospodarczą.

W takich warunkach na dzisiaj bezwarunkowo operatywniejszy jest mały przedsiębiorca prywatny i sprzedawca łatwo kontrolowany i dyscyplinowany aparat państwowy.

Takie jest nasze zdanie, podkorywane zarówno interesem świata pracy, wymagającego szybkiej obsługi, jak i prawem twórczego i przedsiębiorczego człowieka.

Robotnicy, pracownicy umysłowi, zorganizowani i sympatyzujący z naszym stronnictwem chcą jeść, a my jesteśmy zobowiązani współpracować w znalezieniu najlepszych środków i najsukuczniejszych.

Rzemieślnicy, drobni kupcy znajdujący się w naszych szeregach, chcą ochrony swoich warsztatów pracy. Dlatego my odróżniamy zdrową inicjatywę prywatną od spekulacji i czarnego rynku — istotnego źródła choroby w handlu.

Takie stanowisko nakłada na nas obowiązki. I w rządzie — i w Sejmie — i wobec członków społeczeństwa.

Tutaj zbliżamy się do sprawy ustalania i kontroli cen. Dla nas znowu ważne jest nie tyle przy jakim biurku, jakiego urzędu, ceny te będą wyznaczane. Ważne jest to, jak to będzie wyglądało w praktyce, w terenie.

Nam szczerze rozchodzi się o to, aby ceny utrzymać w jakim takim chociaż stosunku do płacy i dlatego nie mamy nic przeciwko temu, aby robilo to Ministerstwo Przemysłu i Handlu. Ale chcielibyśmy, aby czynilo to przy współdziałaniu najszerzej pojętego czynnika społecznego — świata pracy i przedstawicieli zdrowej inicjatywy, zrzeszonej w organizacjach samorządu gospodarczego rzemieślników i kupców.

Chcielibyśmy, aby akcja walki ze spekulacją trafiła prawdziwych spekulantów, aby aparat stanął na wysokości zadania, aby nie stał się aparatem porachunków partyjnych.

Nie ma wielu spekulantów w Stronnictwie Pracy; ale nie chcielibyśmy, aby miejsce pognebnego spekulanta ze Stronnictwa Pracy — zajmował spekulant z innego stronnictwa czy partii. Spekulanci bowiem — jak to przystoi dobrem spekulantom — mają to do siebie, że politycznie rozmieścili się dość równomiernie.

O sprawne, skuteczne i sprawiedliwe przeprowadzenie kontroli cen — będziemy walczyli i w rządzie i w Sejmie i w społeczeństwie.

Zagadnienie amnestii kapitału jest gospodarczo słusznym pożytecznym. Ale ten fakt w niczym nie zmienia tego, że jest głęboko niemoralnym. Przewaga spekulanta i szabrownika nad uczciwym człowiekiem jest tu aż nazbyt rażąca. Idziemy na to, z tym atoli

Prawica włoska odmówiła udziału

w nowym rządzie de Gasperi

RZYM (Obsł. wł.) De Gasperi w dalszym ciągu walczy z trudnościami w skompletowaniu nowego gabinetu. Partie prawicowe odmówiły udziału w rządzie.

Jeśli chodzi o socjalistów, to rozmowy de Gasperi z Nenni'm również nie dały pożądanego rezultatu. Przywódca socjalistów Nenni — oświadczył przedstawicielom prasy, że stoi on na stanowisku, iż w naj-

bliższym czasie winny odbyć się we Włoszech wybory, w których naród zdecydowałby o politycznym składzie rządu.



GDYNIA (B) Do portu gdyńskiego wszedł szwedzki statek „Elsy” z ładunkiem 426 ton drobnicy na którą składają się chemikalia, narzędzia, sprzęt techniczny. Szwedzki statek „Lidan” przywiózł do portu gdyńskiego dla Centrali Chemikali kamień wagi 190 ton. Statek przybył z Akersund.

Do Gdańska nadeszły trzy ładunki tarczy: na szwedzkim statku „Rasanter” 234 ton, na szwedzkim „Anton” 295 ton i również szwedzkim „Baltica” 201 ton.

Duński „Danneborg” przywiózł do Gdańska w ramach pomocy Duńskiego Czerwonego Krzyża 159 ton żywności. Śledzie w ilości 707 ton przywiózł do Gdańska norweski statek „Ursa”. W dniu 21 bm. odszedł z portu gdyńskiego do Abo fiński parowiec „Ella” z transportem 11,60,8 ton żelaza. Na ładunek składają się płyty, stal, druty, rury itp. Prom szwedzki „Drottning Victoria” zabrał z Gdyni 31 pasażerów i 8 wagonów ze szkłem, porcelaną i meblami. Statek norweski „Ursa” przywiózł w tranzycie dla Finlandii stal, talkum i tran w ilości 309 ton.

W pierwszy dzień świąt odbyły się w Libanie — po ogłoszeniu niepodległości tego kraju — wybory parlamentarne.

W pierwszym dniu świąt odbyły się w Libanie — po ogłoszeniu niepodległości tego kraju — wybory parlamentarne.

W pierwszym dniu świąt odbyły się w Libanie — po ogłoszeniu niepodległości tego kraju — wybory parlamentarne.

Polityka zagraniczna Austrii

(Od własnego korespondenta)

Wiedeń, w maju Na politykę zagraniczną w Austrii wpłynęły i złożyły się dwa czynniki. Wynik wyborów w tym kraju oraz okupacja Austrii przez cztery mocarstwa i wypływający stąd podział na strefy okupacyjne.

Austrię rządzą dwa stronnictwa. Większościowa partia ludowa, mieszczańska oraz o kilka mandatów słabsza partia socjalistyczna. Partia komunistyczna jest ilościowo partią tak znikomą, że nie zważa na losach prowadzenia polityki Austrii, zarówno wewnętrznej, jak i zagranicznej. Rząd austriacki, składający się z przedstawicieli obu partii większościowych, obrał drogę orientacji politycznej, idącej po linii współpracy z mocarstwami zachodnimi. Nastąpiło to po porozumieniu się partii ludowej z partią socjalistyczną, która zgłosiła w zupełności i bez zastrzeżeń przystąpienie do takiej polityki. W opozycji do tego pozostała tylko partia komunistyczna, która wskazywała na konieczność orientacji politycznej w stronę Sowietów i państw słowiańskich, jako jedyną możliwość uzdrowienia wewnętrznej i zagranicznej polityki Austrii.

Na ukształtowanie się dzisiejszej polityki Austrii wpłynęły jeszcze następujące zagadnienia. Opierając się na mocarstwach zachodnich, partia ludowa, jako mieszczańska, widzi możliwość pełnej realizacji swego programu partyjnego, opie-

rającego się na rozbudowie politycznej i gospodarczej struktury mieszczańskiej. Wielką rolę odgrywa tutaj również jeden z głównych punktów programowych partii ludowej, jakim jest ustabilizowanie waluty austriackiej drogą utrzymania kredytów zagranicznych jak to było przed wojną. Jest bardzo znamienne dla panujących dzisiaj nastrojów w Austrii, że do programu tego przyłączyła się w zupełności partia socjalistyczna, która dawniej zwalczała tego rodzaju politykę swego największego konkurenta politycznego, jakim jest właśnie, a raczej była, dzisiejsza partia ludowa, a dawna chrześcijańsko-społeczna. Obie partie znalazły się na jednej płaszczyźnie w drugiej republice austriackiej, a przyczyną tego było porozumienie się, dążące do unikania nawiązania bliższych stosunków ze Wschodem Europy.

Drugim czynnikiem, który również wpłynął na prowadzenie tego rodzaju polityki przez Austrię, była konkurencyjna walka Aliantów na terenie samej Austrii, o pozyskanie jej dla siebie i celów swojej polityki. Jedną z głównych przyczyn, dla których i bie większościowe partie postawiły na kartę Zachodu, była walka o wielkie kopalnie nafty w Zistersdorf w Austrii Dolnej, leżące na terenie okupacji sowieckiej, a które zalicza się dzisiaj do największych w Europie. Stany Zjednoczone uważały kopalnie te za własność austriacką.

Dość należy, że kopalniami tymi zainteresowane są mocno kapitały amerykańskie, które jeszcze przed wojną inwestowały w małym wówczas Zistersdorfie. Stany Zjednoczone pragnęłyby zatem dzisiaj utrzymać kopalnie te przy Austrii, jako jej własność o twierając sobie tym samym drogę do możliwości dalszych wielkich inwestycji kapitału amerykańskiego

Podział Indii?

W związku z projektowanym podziałem Indii na państwo hinduskie i muzułmańskie w New Delhi dyskutowana jest sprawa podziału armii. Ewentl. podział obejmie również wszystkie kapitały państwowe.

Komisja ONZ radzi nad sprawą Palestyny

Przedstawiciele jednastu państw, wchodzących w skład komisji udadzą się do Europy i Palestyny

NOWY JORK (Obsł. wł.) W tymczasowej siedzibie ONZ pod Nowym Jorkiem zebrała się wczoraj komisja badawcza dla spraw Palestyny. Obradom przewodniczył sekretarz generalny ONZ — Trygve Lie. Po dokonaniu wyboru przewodniczącego

komisji, ustalono porządek obrad. Komisja złożona z prawników i dyplomatów 11 państw uchwaliła przeprowadzenie prac wstępnych w ciągu 28 dni, po czym z końcem czerwca w towarzystwie sztabu fachowców, obliczanego na około 100 osób wyjedzie do Europy, a następnie do Palestyny. W Europie komisja odwiedzi obozy uchodźców w Niemczech i Austrii.

Kupiectwo przeciw spekulacji

LÓDŹ (G). Na zebraniu zarządu Zgromadzenia Kupców m. Łodzi i Zw. Zrzeszeń Kupieckich woj. łódzkiego z udziałem licznych przedstawicieli branżowych zrzeszeń kupieckich jednomyślnie powzięta została uchwała w sprawie walki ze zwykłą cen. Uchwała stwierdza, że dominującym czynnikiem spekulacyjnym jest t. zw. „dziki handel” oraz ku-

piectwo niezrzeszone, stanowiące ponad 60% ogółu kupiectwa. Kupiectwo zrzeszone potępia z całą bezwzględnością wszelką spekulację, która w tak dotkliwy sposób uderza przede wszystkim w szerokie rzesze świętą pracy i nawołuje wszystkich swych członków do czynnego przeciwstawienia się wszelkim tendencjom spekulacyjnym.

Apel o dalszą pomoc zniszczonym krajom świata

NOWY JORK (Obsł. wł.) Obradująca w Waszyngtonie międzynarodowa komisja żywnościowa ONZ stwierdziła, że w krajach, zniszczonych o spieszne zrealizowanie dostaw żywności. Do krajów, potrzebujących pomocy należą przede wszystkim Austria, Grecja, Włochy, Polska, Węgry i Jugosławia.

za 35 milionów dolarów i wezwał kraje, które dotychczas nie wywiązały się z obietnic dla krajów zniszczonych o spieszne zrealizowanie dostaw żywności. Do krajów, potrzebujących pomocy należą przede wszystkim Austria, Grecja, Włochy, Polska, Węgry i Jugosławia.

Świat w kilku wierszach

P o kilkudniowym pobycie w Szwajcarii premier węgierski wyjechał w drogę powrotną do Budapesztu.

B i Austrię lord Pakenham zapowiedział, że z końcem przyszłego tygodnia raz jeszcze uda się do Niemiec. Powrócił obecnie do Londynu, aby wziąć udział w kongresie brytyjskiej Partii Pracy.

Tiranie odbył się uroczysty pogrzeb obywateli albańskich zamordowanych strzałami lotników greckich. Pogrzeb przybrał charakter manifestacji antygreckiej.

W Warszawie podpisany został układ handlowy między Polską, a Jugosławią.

Wobec Francji przeprowadza się obecnie ciekawe próby wyrównywania wahań temperatury przy pomocy chmur dymu, stwarzanych sztucznie przez krążące samoloty.

Produkcja węgla w strefie brytyjskiej w Zagłębiu Ruhry zmniejszyła się w kwietniu o 1 i pół miliona tonn w porównaniu z miesiącem marcem r.b.

Węgry podpisały z Anglią układ handlowy, na mocy którego Anglia otrzyma z Węgier żywność zamiast za urządzenia przemysłowe.

Meksykańskie ministerstwo spraw zagr. zdemontowało pogłoski, jakoby między Meksykiem a Watykanem prowadzone były rozmowy w sprawie nawiązania stosunków ze Stolicą Apostolską.

600-lecie Kościerzyny

WARSZAWA (PAP). W stolicy Kaszub, Kościerzynie odbyły się wielkie uroczystości w związku z 600-ną rocznicą założenia tego miasta oraz przemianowania 16 dwizji piechoty na Dywizję Kaszubską, i miejscowego pułku na pułk Kościerski. Na uroczystość przybył Prezydent Bierut i Marszałek Rola Żymierski. Po zakończonej defiladzie nadano Prezydentowi Bierutowi i Marszałkowi Żymierskiemu obywatelstwo honorowe miasta Kościerzyny.

potwierdzają kontynuowanie ówczesnej polityki przez dzisiejszy rząd włoski. Różnica polega jedynie na tym, że Italia jest dzisiaj, za słaba, ażeby przeprowadzić swoje życzenia na terenie międzynarodowym. Są jednak oznaki, każące przypuszczać, że tubą życzeń Rzymu staną się Wielka Brytania i Stany Zjednoczone.

Serdeczne stosunki łączą Austrię z Węgrami, co także jest dowodem kontynuowania dawnej przedwojennej polityki wiedeńskiego Ballhausplatzu. Jeżeli natomiast chodzi o stosunek Austrii do sąsiadujących z nią krajów słowiańskich, należy podkreślić, że polityka Wiednia zdążyła w tym kierunku głównie po linii nawiązania kontaktów handlowych. Między Austrią a Czechosłowacją istnieją próby nawiązania stałego kontaktu i obrotu handlowego, jedynie Praga czuła się ostatnio dotknięta niezadowolaniem jej żyć, dotyczących odstąpienia pewnego skrawka ziemi austriackiej oraz przeciąganiem uregulowania sprawy własności obywateli czechosłowackich, poszkodowanych przez hitlerizm. Pomimo to, dość duży ruch pasażerski, jak na dzisiejsze czasy, pomiędzy Wiedniem a miastami Czechosłowacji, daje zewnętrzny obraz zupełnie znormalizowanych stosunków.

Inaczej przedstawia się sprawa stosunku pomiędzy Austrią a Jugosławią, naspikowanego nie tylko przeciwnościami, wynikającymi z innych form rządów obu krajów, sprawą jugosłowiańskich DP na terenie Austrii itp., lecz zaognionego ostatnio kategorięcznym żądaniem Jugosławii odstąpienia przez Austrię południowej części Karyntii.

Władysław Baron

Lasy płoną

SLUPSK (gj). Meldunki o pożarach lasów w okolicach Słupska coraz częściej dochodzą do władz. Przede wszystkim długotrwała susza, słoneczna i ciepła pogoda ułatwiają powstanie i rozszerzenie się pożarów. W ostatnich dniach miało miejsce pożar lasu w gminie Dębica, gdzie spłonęło ok. 60 ha lasu. Straty ocenia się na 2,5 mil.

Czechosłowacja w drugą rocznicę wyzwolenia

Zabliżnione rany

(Od własnego korespondenta IKP)

PRAGA, w maju.

Drugą rocznicę oswoobodzenia Czechosłowacji wykorzystają prasa czechosłowacka do podniesienia na swych łamach osiągnięć, jakie uzyskane zostały w ciągu dwóch lat w dziele odbudowy.

Fundamenty bezpieczeństwa Czechosłowacji położone zostały już podczas wojny, kiedy zawarta została umowa sojusznicza z Związkiem Radzieckim; po wojnie do umowy tej dołączono jeszcze umowę sojuszniczą z Jugosławią oraz z Polską. Projektowana jest dalsza umowa sojusznicza, a to z Francją, co zapowiedziane zostało już w lutym w specjalnej deklaracji, opublikowanej jednocześnie w Pradze i Paryżu.

W ciągu ubiegłych dwóch lat przeprowadzono również wysiedlenie Niemców, a w toku jest wymiana ludności pomiędzy Czechosłowacją a Węgrami.

Poważnym czynnikiem w powojennej odbudowie Czechosłowacji jest jej armia, która pomagała przy wysiedlaniu Niemców, brała udział w pracach przy odbudowie komunikacji i przy robotach budowlanych, poświęcając w ten sposób dla państwa 1.783.800 godzin pracy. Od 1 września 1946 r. żołnierze wydobyli 40.000 ton węgla, a rolnictwu dali 8.998.638 godzin pracy. Oprócz tego żołnierze armii czechosłowackiej wzięli udział w kampanii buraczanej, dostarczając 1.000.000 q buraków cukrowych rafineriom.

W handlu zagranicznym Czechosłowacja wykazuje również znaczne sukcesy. W ostatnich 15 miesiącach przywóz czechosłowacki przedstawiał wartość 15 miliardów koron czes., wywóz — 19,4 miliardów, przynosząc nadwyżkę 4,4 miliarda koron czes. W ubiegłych dwóch latach Czechosłowacja zyskała trwałe rynki zbytu i wywozi obecnie do Szwajcarii, Szwecji, Związku Radzieckiego, Holandii, Belgii i Stanów Zjednoczonych. Ministerstwo handlu zagranicznego zawarło dotychczas 24 umowy handlowe i przygotowuje umowy dalsze. Nader doniosłe zawarte zostały umowy inwestycyjne z Jugosławią, Bułgarią i Polską. Wielkie znaczenie dla rozwoju handlu zagranicznego Czechosłowacji miały Międzynarodowe Targi w Pradze.

Szkolnictwo, które przez okupantów zostało znacznie uszczuplone, zostało rychło rozbudowane tak, że na pograniczu utworzono przeszło 4.000 szkół ludowych i 50 szkół średnich. Dalej utworzono względnie odbudowano 121 szkół fachowych, założono 11 czteroletnich szkół socjalno-zdrowotnych i dwie dwuletnie szkoły dla pracowników społecznych. Oprócz tego powołana została do życia wyższa szkoła praktycznej dietetyki, odnowiono wszystkie szkoły wyższe, które przez okupantów zostały zamknięte, otwarto nowy uniwersytet im. Palackiego w Ołomuńcu, wydziały medyczne w Pilźnie i Hradcu Kralowym, akademię sztuk pięknych oraz wyższą szkołę nauk politycznych i społecznych w Pradze.

Radio czechosłowackie rozporządza obecnie 14 stacjami nadawczymi i posiada półtora miliona abonentów. Wielkim powodzeniem w kraju i za granicą cieszy się nowa czechosłowacka produkcja filmowa; nakrecono 15 filmów długometrażowych, wykończono 5 dalszych filmów długometrażowych, w tym 11 filmów, w tym 91 filmów oświatowo-kulturalnych i 189 tygodników filmowych. W ciągu ostatnich dwóch lat zwidziało Czechosłowację 356 dziennikarzy zagranicznych, którzy do Czechosłowacji przybyli w tym celu, aby na własne oczy przekonać się, jak nowa Czechosłowacja pracuje. Dla 150 stałych korespondentów zagranicznych wybudowano w Klubie Narodowym w Pradze ośrodek, w którym dziennikarze zagraniczni mają do dyspozycji najszybsze połączenie telefoniczne, telegraficzne i radiotelegraficzne z całym światem.

Doniosłym zadaniem dla rządu Frontu Narodowego było rozwiązanie zagadnień finansowych, co musiało nastąpić tak, aby państwo uniknęło grożącej inflacji powojennej.

Zadanie to spełnione zostało w ten sposób, że stare wkłady w zakładach pieniężnych zostały zablokowane, a jednocześnie wprowadzono nową walutę. Przez obniżenie stopy odsetkowej do minimum umożliwiono tańsze rozwinięcie produkcji i inwestycje osób prywatnych. Polityka podatkowa dostosowana została do wy-

magani wyższej wydajności pracy, przy czym zarobki i płace za większą wydajność nie podlegają opodatkowaniu.

Z powodu szkód, wyrządzonych wojną, czechosłowackie zakłady przemysłowe wykazywały tylko 45-50% swej możliwej wydajności w maju 1945 r. W Słowacji uległo zni-

szczeniu około 75% ogółu środków produkcji. Niemcy wywieźli urządzenia maszynowe, produkcję fabryk dostosowali do potrzeb wojennych i wywieźli 700.000 czeskich i słowackich robotników. W październiku 1945 r. opublikowane zostały dekrety o upaństwowieniu kluczowych przedsiębiorstw. Rozwój przemysłu wykazuje stałe tendencje zwykła. Wartość zbytu wzrasta i podczas gdy w pierwszym kwartale 1946 r. wynosiła w całym przemyśle przeszło 20 miliardów koron czes., to w czwartym kwartale tegoż roku wartość zbytu towarów przemysłowych wynosiła już 34 miliardy koron czes. W rolnictwie przydzielono 1.200.000

ha ziemi 140.000 rodzin na własność dziedziczną. Utworzono 2.300 miejscowych i 240 powiatowych stacji maszynowych i spółdzielni. Obniżona została o 30% cena niektórych maszyn rolniczych, o 38,7% cena nafty i o 32,3% cena ropy dla rolników. Komunikacja kolejowa i drogowa została szybko zreorganizowana, tak, że przeprowadzona mogła być repatriacja 2.137.438 osób.

Ze światem jest Czechosłowacja połączona za pośrednictwem 10 stacji radiotelegraficznych.

Dokonano remontu szeregu budynków mieszkalnych, dróg, mostów, zapór wodnych i elektrowni. W Czechach i na Morawach przeprowadzona została regulacja rzek na długości 29.046 km kosztem 83 milionów koron, roboty melioracyjne wykonane zostały na obszarze 1.181.170 ha, położono 62.051 km przewodów wodociągowych i 8.025 km przewodów kanalizacyjnych. W krajach czeskich zbudowano lub odbudowano 1.238 km dróg, wybudowano 800 tymczasowych mostów, 100 mostów definitywnych, a 150 mostów oprawiono.

We wszystkie powyższe zmiany przyczyniły się w znacznym stopniu do poprawy bytu ludu pracującego, co najwyraźniej przejawia się w dziedzinie ubezpieczeń społecznych. Podniesione zostały zasiłki dla emerytów. Jednocześnie zapewnione zostało również ubezpieczenie chorobowe dla członków rodzin osób, odbywających służbę wojskową. Na budowę 125.000 mieszkań prefinansowano kwotę 14 miliardów koron. Opieka nad inwalidami wojennymi i ofiarami wojny pochłonięła dotychczas przeszło 4.500.000 koron.

Oto bilans dwuletniej pracy Czechosłowacji nad odbudową.

W. A-ski

Spółeczeństwo pomorskie stróżom ładu



W pierwszy dzień Zielonych Świąt odbyły się w Bydgoszczy, zakrojone na dużą skalę uroczystości, związane z aktem poświęcenia i wręczenia wojewódzkich sztandarów Milicji Obywatelskiej, Ochotniczej Rezerwy MO i Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrzznego. Sztandary te ufundowane zostały przez społeczeństwo województwa pomorskiego. Fotomontaż z tych uroczystości przedstawia: po lewej u góry: moment wręczenia sztandaru MO przez mjr. Janikowskiego; u dołu: oddziały MO, ORMO i KBW na Starym Rynku podczas Mszy św. polowej; po prawej u góry: uczestnicy uroczystości z gen. Witoldem, głównym komendantem MO, gen. Joskiewiczem i gen. Lubąńskim na czele udają się na nabożeństwo; przedstawiciele władz, wojska, partii politycznych i społeczeństwa pomorskiego podczas Mszy św. polowej

Mussolini w oczach swego kamerdynera

Dyktator - niewolnikiem policji i tłumu

IX.

Kiedy kilku spadochroniarzy SS-manów niemieckich uwolniło byłego dyktatora Włoch z więzienia, strzeżonego przez stu włoskich kabinierów, poleciał on do Monachium dla podziękowania Hitlerowi za odzyskaną wolność, nie wolno mu było wszakże wrócić do zajętego w międzyczasie przez Niemców Rzymu. Było to wielkie rozczarowanie Mussoliniego, któremu towarzyszyły inne, coraz liczniejsze, coraz boleśniejsze.

Niemcy wyznaczyli mu rezydencję w Gargnano nad jeziorem Garda i oddali do dyspozycji wille Feltrini, gdzie znalazła się także żona Rachela, dzieci Romano i Annamaria oraz wdowa po najstarszym synu, Brunonie.

Navarro, który tam przybył z Rzymu bardzo przeciwfaszystowski i przeciwniemiecki nie mógł się nadziwić nastroszemu panującemu w tym operetkowym państewku. Zdawało się, że osobisty wpływ Mussoliniego magnetyzuje tamtejszych ludzi i każe im wierzyć w możliwości powrotu minionej

codzienne naloży nieprzyjacielskie. Jakż zresztą cel miały by mieć ich konferencje, jakie rozkazy mógł im dawać Duce? Właściwym panem tego kraju były Niemcy, które przez przydzielonego Mussolinemu kapitana Hope wydawały mu polecenia.

Widziałem w czasie wojny jakąś ilustrację niemiecką przedstawiającą byłego dyktatora siedzącego nad brzegiem jeziora Garda w pozie tak opuszczony i z miną tak rozpaczoną, że nie mogłem poznać tego wynędzniałego oblicza, które fascynowało dawniej swą siłą i brutalną pewnością siebie. Prawdziwy łachman ludzki!

W Gargnano, gdzie była także i Petacci, Mussolini po długich codziennych partiach tenisa i jazdach na rowerze, budował dalej zamki na lodzie, jak to on po zwycięstwie — podobno wierzył w nie do końca — powróci do Rzymu i dopiero porachuje się z rodziną królewską i dawnymi przyjaciółmi. Wzbięła w nim ciągle złość, głucha wściekłość i nienawiść. Kiedy Niemcy wydali zięcia jego, hr. Ciano, w ręce trybunału ludowego w Weronie, prezydent Vecchini przyjechał do Mussoliniego z zapytaniem, co ma począć, bo jego zięciowi grozi kara śmierci. Spełni

pan swoją powinność — odpowiedział.

W jakiś czas potem, zaczął zamyślać się front niemiecki we Włoszech. Duce nie tracił jednak nadziei, zapewniając wszystkim, że Hitler wprowadzi niezadługo nowy rodzaj broni, który zmieni całkowicie sytuację i zapewni mu zwycięstwo.

Mimo to 25 kwietnia musiano w nocy opuścić Gargnano. W Mediolanie odbyła się ostatnia narada. Socialista Silvestro, dawny towarzysz Mussoliniego, zaklinał go, aby pozostał w kraju, wydał odezwę do ludu, a wszyscy socjaliści i republikanie staną po jego stronie. W Sondrio oczekuje go 20 tysięcy wiernych czarnych koszul. Leczył w Mussolinim wypalił się już ogień entuzjazmu i siła wodza. Przesłał wierzyć w swą szczęśliwą gwiazdę! Wpływy Petacci i jej otoczenia zrobiły także swoje. Gdy mu przyszło wybierać między walką, a ucieczką z kochanką i jej walizką pełną złota, wybrał nie walkę, tylko ją.

Furtwängler koncertu e

BERLIN (obsł. wł.) Dyrygent niemiecki Furtwängler, który — jak już donosiliśmy — uwolniony został przez sąd demazyfikacyjny ze stawianych mu zarzutów, odbył pierwszy koncert w Berlinie, poświęcony Beethovenowi. Publiczność zgłotowała dyrygentowi owację.

Albania oskarża Grecję

LONDYN (Obsł. wł.) Albania wniosła do Rady Bezpieczeństwa zażalenie na Grecję, oskarżając ją o napaści graniczne i ostrzeliwanie z samolotów, na skutek czego zabite zostały 2 kobiety a poraniono 8 kobiet i dzieci.

W Kopenhadze, odbyła się przed gmachem poselstwa hiszpańskiego, wielka manifestacja, zwrócona przeciwko reżimowi gen. Franco. Demonstranci nieśli transparenty z napisami: „Precz z generałem Franco“, „Żadamy zerwania stosunków dyplomatycznych“.

pan swoją powinność — odpowiedział.

W jakiś czas potem, zaczął zamyślać się front niemiecki we Włoszech. Duce nie tracił jednak nadziei, zapewniając wszystkim, że Hitler wprowadzi niezadługo nowy rodzaj broni, który zmieni całkowicie sytuację i zapewni mu zwycięstwo.

Mimo to 25 kwietnia musiano w nocy opuścić Gargnano. W Mediolanie odbyła się ostatnia narada. Socialista Silvestro, dawny towarzysz Mussoliniego, zaklinał go, aby pozostał w kraju, wydał odezwę do ludu, a wszyscy socjaliści i republikanie staną po jego stronie. W Sondrio oczekuje go 20 tysięcy wiernych czarnych koszul. Leczył w Mussolinim wypalił się już ogień entuzjazmu i siła wodza. Przesłał wierzyć w swą szczęśliwą gwiazdę! Wpływy Petacci i jej otoczenia zrobiły także swoje. Gdy mu przyszło wybierać między walką, a ucieczką z kochanką i jej walizką pełną złota, wybrał nie walkę, tylko ją.

A w trzy dni później wisiał na szubienicy na placu Loretańskim, razem z Claretta Petacci ów uwielbiany zaś przez niego i uwielbiający go przez tyle lat tłum, na jego zwłoki i obrzucał je...

Lektor

Niemcy w kilku wierszach

Belgia zwolniła dalszych 1500 jeńców niemieckich, którzy zatrudnieni byli w kopalniach belgijskich.

Sąd denazyfikacyjny w Berlinie odrzucił wniosek o rehabilitację intendenta opery berlińskiej, ponieważ wykazało się, że prześladował pracowników opery, a w dwóch wypadkach nawet zademonstrował swoich kolegów w gestapo.

Rząd szwedzki zgodził się na powrót 1500 Niemców, którzy swego czasu mieszkali w Szwecji. Ich repatriacja nastąpi w kilku partiach już w najbliższym czasie.

Minister rolnictwa Westfalii w wywiadzie udzielonym dziennikarzom zagranicznym, przyrównał sytuację w zachodnich Niemczech do przegrzanego kotła parowego, w którym w każdej chwili może nastąpić eksplozja. Minister oczywiście żąda natychmiastowej pomocy.

Po zakazie przesyłek tytoniowych dla osób prywatnych w Niemczech, rząd amerykański zabronił przysyłać papierosy i tytoń również dla żołnierzy i urzędników amerykańskich. Ich zaopatrzenie w tytoń odbywać się będzie tylko w ramach określonych przydziałów dziennych. Papierosy amerykańskie były najcenniejszym przedmiotem handlu na niemieckim czarnym rynku.

Wprowadzenie ścisłej kontroli cen w strefie radzieckiej powoduje częste kontrole komisji specjalnych, powołanych do walki ze spekulacją. W wyniku przeprowadzonych rewizji, wiele przedsiębiorstw zamknięto, a na inne nałożono kary.

Bezrobocie we Włoszech

RZYM (PR) Według ogłoszonych oficjalnych danych, liczba zarejestrowanych bezrobotnych we Włoszech wynosi ponad 2 miliony ludzi. Bezrobocie wzrosło zwłaszcza w ostatnich miesiącach we Włoszech północnych, gdzie jest 670.000 bezrobotnych pracowników przemysłowych i 170.000 robotników rolnych.

Przemysł rumuński podporządkowany państwu na okres 5 lat

BUKARESZT (Obsł. wł.) W Bukareszcie ogłoszono ustawę, podporządkowującą przemysł rumuński na okres 5 lat, władzom państwowym. Przedstawiciele partii liberalnej wstrzymali się od głosowania, stwierdzając, że ustawa stanowi ograniczenie uprawnień przemysłu rumuńskiego.

Z dyskusji między PPR i PPS Artykuł wiceprem. Gomułki

W dyskusji, jaka toczy się od pewnego czasu na łamach prasy PPR i PPS na temat różnic w poglądach na zespolenie organizacyjne obu partii i na temat odmiennego programu gospodarczego, o czym informowaliśmy już naszych Czytelników, zabrał głos sekretarz generalny KC PPR,



wicepremier Gomułka, w artykule zamieszczonym w prasie peperowskiej.

Wicepremier Gomułka stwierdza na wstępie, że podniesione przez niego w przemówieniu przysięgającym zagadnienie organicznej jedności politycznej klasy robotniczej, usiłuje PPS sprowadzić na płaszczyźnie „mechanicznego” połączenia obu partii. „Odrzucając mechaniczną jedność obydwu partii robotniczych — pisze wicepremier Gomułka — niektórzy towarzysze z PPS usiłują wytworzyć wrażenie jakoby PPR dążyła do mechanicznego połączenia obu partii”. Tymczasem „perspektywa jedności organicznej PPR i PPS jest w naszym ujęciu ściśle związana z koniecznością niwelacji i usunięcia różnic ideologicznych, jakie obecnie dzielą jeszcze obydwie partie.”

„PPR nie chce takiej zjednoczonej partii robotniczej, której jedna część ciągnęłaby do Sassa, a druga do lasa. A taka byłaby partia powstała na gruncie mechanicznego, a nie ideologicznego połączenia PPR i PPS”.

Wicepremier Gomułka stwierdza dalej, że obie partie, tak PPS i PPR zmiarzą w swym dalekosieżnym programie do ustroju socjalistycznego. Różnice istnieją natomiast w sposobie osiągnięcia tego celu. „Nie jest tajemnicą, że między PPR i PPS istnieją pewne różnice przy doborze środków i metod walki z wrogiem klasowym, różnice w ocenie i podejściu do różnych politycznych i gospodarczych problemów naszego życia. Istniały one wczoraj, istnieją jeszcze dzisiaj. Suma tych różnic stanowi o istniejącej odrębności ideologicznej PPR i PPS”.

Jednak fakt wspólności celu obu partii „stanowi najtrwalszą podstawę

współpracy obu partii we wszystkich dziedzinach życia, stwarza możliwości niwelacji istniejących różnic, pozwala wysunąć perspektywę jedności organicznej i wierzyć w jej urzeczywistnienie”.

Następnie przechodzi wicepremier Gomułka do oceny różnic ideologicznych odnośnie handlu państwowego. Wicepremier Gomułka pisze: „Uważamy, że państwo nie tylko może, ale musi zajmować się handlem naturalnie przy pozostawieniu wszelkich możliwości rozwoju spółdzielczości i prywatnej inicjatywy”. Wyjaśniliśmy bliżej, dlaczego PPR uważa za słuszne takie postawienie sprawy stwierdzając, że PPR nie może zrezygnować ze swego postulatu zorganizowania sprawnie działającej państwowej sieci handlowej, gdyż od tego uzależniona jest w dużej mierze poprawa bytu ludzi pracy, wykonanie planów inwestycyjnych i w ogóle dalszy marsz naprzód po drodze demokracji ludowej”. Natomiast PPR nie zwalcza spółdzielczości, przeciwnie jest zwolennikiem jej rozbudowy o bok szerokiego aparatu handlu państwowego. „Nie można pójść na eksperyment oddania Spółem monopolu na zakup zboża... ale trzeba i należynej jedności”.

w pełni wykorzystać aparat Spółem dla zakupu zboża na potrzeby zaopatrywania państwowego”.

Różnice w ocenie handlu, jakie istnieją między PPR i PPS, posiadają — zdaniem wiceprem. Gomułki — bardzo ważne znaczenie dla całości polityki gospodarczej państwa. „Według naszego głębokiego przekonania, opartego na doświadczeniu i na nauczaniu marksistowskiej, stanowisko spółdzielczych teoretyków w PPS jest niesłuszne... Jeżeli PPR nie jest skłonna iść na kompromis w istniejącym sporze, to tylko dlatego że nie widzi innych środków, które dałyby w efekcie pożądany rezultat”. Wicepremier Gomułka żywi przeświadczenie, że wcześniej czy później PPS podzieli jego stanowisko w sprawie handlu państwowego.

Wracając do sprawy jedności organizacyjnej obu partii pisze wicepremier Gomułka, że wierzy w możliwość likwidacji istniejących różnic ideologicznych i kończy: „Proces tworzenia jednej partii klasy robotniczej, to przede wszystkim długotrwały proces ideologiczny. Ten proces odbywa się stale, codziennie. Można go przyśpieszyć, a można i hamować. Jednak ani jednego ani drugiego nie da się — wbrew wszelkim pozorom — robić mechanicznie. Mechaniczne przeciwstawianie się jedności organicznej PPR i PPS jest również szkodliwe — co ważniejsze, nie prowadzi do celu — podobnie jak dążenie do mechanicznej jedności”.

Wagony sypialne Orbisu kursują na 10 liniach kolejowych

Z wprowadzeniem z dniem 4 maja nowego rozkładu jazdy pociągów na PKP, zwiększono również liczbę wagonów sypialnych, obsługiwanych przez „Orbis”. Wagony te kursują obecnie na nast. liniach:
1. Warszawa—Kraków odj. 20.50; Kraków—Warszawa odj. 20.40.
2. Warszawa—Gdynia odj. 20.30; Gdynia—Warszawa odj. 22.00.
3. Warszawa—Gdynia odj. 22.50; Gdynia—Warszawa odj. 23.51.
4. Warszawa—Katowice odj. 21.20; Katowice—Warszawa odj. 20.28.
5. Warszawa — Jelenia Góra odj. 21.00; Jelenia Góra — Warszawa odj. 20.01.
6. Warszawa—Kudowa odj. 23.20;

Kudowa—Warszawa odj. 16.38.
7. Warszawa—Szczecin odj. 17.20; Szczecin—Warszawa odj. 16.25.
8. Warszawa—Zakopane odj. 19.10; Zakopane—Warszawa odj. 19.50 — (kursuje wtorki, czwartki, soboty).
9. Katowice—Jelenia Góra odj. 23.10; Jelenia Góra—Katowice odj. 21.31.
10. Katowice—Gdynia przez Karsznice odj. 19.10; Gdynia—Katowice odj. 16.44.
Łącznie więc w sezonie letnim „Orbis” uruchomił wagony sypialne na 10-ciu najgłówniejszych liniach krajowych. W rozkładzie zimowym przewiduje się rozszerzenie obsługi na inne trasy.

Hel czeka na letników

Wszystkich letników i turystów, pragnących spędzić kilka tygodni nad morzem, czeka miła niespodzianka. Z dniem 15 maja udostępniony został pobyt na Półwyspie Helskim, a P. B. P. „Orbis” przygotowało na przyjęcie gości wille w najpiękniejszych miejscowościach półwyspu — w Jastarni i Juracie.
W znanych tych kąpieliskach morskich „Orbis” przejął na prawach wyłączności akcję pobytów ryczałtowych. Wille i pensjonaty są już całkowicie przygotowane dla letników

po gruntownych remontach i skompletowaniu urządzeń.
Do dyspozycji gości gotowa jest pierwsza partia pensjonatów, a to: w Jastarni pensjonaty I kat. „Kasztelanka”, „Europa” i „Gwiazda Morza” oraz II kat. „Fortuna” i „Jani-na”, w Juracie — I kat. „Wielkopolska” i „Bargina” oraz II kat. — „Dworek” (willa), „Marsyjska” „Bałtyk” i „Mroźnik”. Pokoje są przeważnie 2-osobowe z wszelkimi wygodami. Utrzymanie 3 razy dziennie, kuchnia na wysokim poziomie.

WYDAWNICTWA NADESŁANE

Irena Pioterek: Żurnal obuwia
Rzemiosło szewskie otrzymało nielada niespodziankę na Zielone Świąta w postaci nowego, bogato ilustrowanego żurnalu obuwia, dobrze już znanego w kraju wydawnictwa Ireny Pioterek, w Bydgoszczy Żurnal jest uzupełnieniem zeszytu tegoż wydawnictwa, jaki ukazał się pod koniec tegorocznej zimy. Modele przedstawione są w efektownych kolorach, przy czym całość uzupełnia starannie opracowany arkusz kroju. Żurnal łączy w sobie piękne z pożytecznym, tak że poza doskonałym podręcznikiem dla mistrzów szewskich, zostanie on zapewne mile przyjęty przez nasze panie.

Ciekawostki ze świata

Urzednicy będą ważeni
Rada miasta Lubeki rozpatruje projekt ważenia wszystkich urzędników z wydziału żywnościowego i policjantów, zwalczających „czarny rynek”. Jeżeli któremuś z urzędników znacznie przybywało na wadze, a nie przedstawia świadectwa lekarskiego, że to następuje z powodów chorobowych, zostanie natychmiast zwolniony z zajmowanego stanowiska.

Ciekawe zjawisko

w cieśninie dardaneelskiej
W wyniku mieszania się w cieśninie dardaneelskiej wód dwóch mórz o różnej gęstości (różnica stężenia soli) i różnej temperaturze, tworzą się tu dwa płynące w przeciwnych kierunkach prądy morskie. Woda na powierzchni cieśniny płynie z Morza Czarnego do Egejskiego, natomiast już na głębokości kilku metrów cięższa i bardziej słona woda morza Egejskiego płynie w kierunku Morza Czarnego

Statki przestrzeni

W Stanach Zjedn. przeglądy tygodniowe bez przerwy publikują opisy „statków przestrzeni”, które już w niedługim czasie pozwolą na odbycie podróży międzyplanetarnych. Będą to pojazdy zaopatrzone w motory z napędem rakietowym i tak skonstruowane, by uniknęły silnego wstrząsu w chwili zderzenia się z powierzchnią planety, na której będą lądować. Przewidziane jest nawet komfortowe urządzenie wnętrza i stały radiowy kontakt z ziemią. Studiują się też sposób preparowania produktów niezbędnych w takiej podróży, któreby pod najmniejszą postacią i przy najniższej wadze zawierały jak największą wartość odżywczą.

Odpowiedzi Redakcji

Edwin W., Tuczo, pow. Wałcz.
Rozwiązanie skanki poprawne. Cieszymy się, że interesują Cię tego rodzaju zagadki.

B. SUJKOWSKI Drzewo przeklete

31 CYKL OPOWIEŚCI

— Wywalać te drzwi! — Komenderował natychmiast oficer. — Przynieść siekiery i łomy i wywalać! Nie trzeba było łomów, nie trzeba było siły w ogóle, gdyż drzwi, których tak bronili starzec, wcale nie były zamknięte. Gdy Buxel, zaciekawiony i podniecony, wkroczył do tajemniczej izby zrozumiał od razu czemu jej tak bronili pan domu i coś jakby wstyd nawet poczuł, mimo podniecenia i pijaństwa.
Była to bowiem izba kobieca, panińska raczej, skromnie zastawiona białymi mebelkami, nie zawierająca niczego cennego. Chyba tylko obraz, portret dziewczęcia lat może osiemnastu, krepą przysłonięty.
Zmarłej nieruszonego pokoiku, sanktuarium domowego, bronili więc starzec, a nie skarbow!
— Co to za pokój? — Pytał Buxel starej klucznicy, która z płaczem przypadła do ciała swego pana. Ta podniosła głowę i przez łzy, ciekające jej po poranej zmarszczkami twarzy spozrzała na najeźdźcę.
— A dyć córki, panny Anusi, o Jezusiczku, panny Anusi!
— Zmarła, czy jak?
— Dyć zmarła, zmarła! Rok już będzie jak się koło dębu ziemia jej omska i we wodę wpadła, w Topielisko! O, Jezusiczku! Nie dawał nasz pan nikomu tu zachodzić, nie dawał ruszać nic! A teraz i on sam, Boże Ty mój, Boże, sierota ja nieszczęsna, taki dobry był pan, a ludzki, a sprawiedliwy! Żeby tak zabić starego czo-

wieka, żeby tak... I za co, Boże Ty mój, za co? O ludzie, ludzie, tak zabić starego...
Dźwigała ciężką głowę zabitego nieporadnie, bez celu, jakby go chciała wygodnie ułożyć, jakby starania jej mógł jeszcze odczuć, jakby to się na co zdało.
Zawstydzony mimo woli cofnął się oficer do sieni, stamtąd zaś na ganek, zwolując żołnierzy, którzy jeszcze kąty przetrząsali, rabując na własną rękę.
Kazał konie kulbaczyć, podawać, do wsi posyłał po resztę oddziału, lecz jego rejtarzy już nie zdążyli wykonać żadnego z tych rozkazów. Bowiem nagle w stajniach rozległ się ryk nieludzki, natychmiast zduszony, padł — głuchy jakiś i bez echa — strzał pistoletowy, a zaraz też spoza spalonych budynków, spoza stogów i gumien z wrzaskiem, co był mieszaniną radości i najcięższej nienawiści runęły ku dworowi kupy zbrojnego chłopstwa.
Skoczył rotmistrz do drzwi, chcąc się schronić wewnątrz dworu, ale już podwoje ktoś zamknął od środka i zaparł, więc się Szwedzi stłoczyli na ganku i bronili się usiłowali.
Ale rapiry okazały się niczym wobec kos, poosadzanych na sztorc, wobec cepów, żelazem okutych, wobec drągów i kłonic, a ćwiczenie żołnierskie i karność nie mogły sprostać furii sprawiedliwego gniewu.
We wsi też wrzaski buchnęły, padło kilka strzałów, ale i tam ucihuło wnet wszystko, widać napad był piorunujący i do walki prawie nie doszło.
Kilku rejtarów z rotmistrzem na czele wyrwać się zdołało i przez sad dworski uciekali, w śmiertelnej rwordze przed zemstą ze strony ludzi, licznymi krzywdami rozjuszonych.
Tłum się rzucił wnet za nimi w pogoń wśród nawoływań, pohukiwań, zachęcania się, jak na wilka, jak na psa wściekłego. Uciekali więc rejtarzy, którym strach

sił i rączności dodawał, długie ostrogi płacząc w krzakach i zielskach, przesadzając rowy i płoty, sami właściwie nie wiedząc dokąd uciekają, ani co ich ma ocalić. Wypadli z sadu, przebyli jakieś wzgórze, o stromych, równych, jakby sypanych stokach, zbiegli na drugą stronę...
Przed sobą ujrzeli rzekę, rozlaną od długotrwałych deszczu, toczącą fale silne i mętne. Blżej, nad odnogą, starym widać korytem rzeki, pełnym wody czarnej, stojącej wznosił się dąb olbrzymi, gruby, rozrośnięty.
„Dąb... — pomyślał rotmistrz półświadomie — ta stara gadała coś o dębnie... że tam bród, czy coś...”
Zwrócił się w tamtą stronę, wołając na swych żołnierzy, ukazując, przypadli wnet do drzewa, do wody i wstrzymali się gwałtownie.
O przepawie, o przebyciu rzeki nie mogli ani marzyć, więc zbili się pod drzewem w lękliwą kupę, nie wiedząc co czynić, zrozpaczeni. Ale wnet na strach czasu nie starczyło, bo pogoń była tuż i wśród krzyków:
— Trzymaj! Na Miemca! Bij psiajuchów! Walek, a bywał! Hu, ha, pod dembem stojom! Pilnuj! Pod dembem! Pitrek, pilnuj! — walił już na nich z zory tłum.
Nie próbowali się nawet bronić, oręż rzucając i litości prosząc w różnych językach, ale próżno to było. Pamiętali chłopci samowolę, z jaką postępował każdy oddział szwedzki, co przez wieś przeciągał, pamiętali krzywdy dziewczyn, rabunki, konie stawiane w kościele, baty, którymi najeźdźcy szczerdże szafowali, śmierć wreszcie starego kochanego powszechnie dziecka.
Próżno też rotmistrz Buxel, korzystając z tego, że po polsku mówić umiał, uparcie wykrzykiwał, że chce być Polakiem.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Pracowite dni dziennikarzy pomorskich

Po walnych obradach w Grudziądzu, zwiedzanie Malborka i Kwidzyna

BYDGOSZCZ (km) Jak pokrótce donosiliśmy wczoraj, w ciężko doświadczonym przez działania wojenne Grudziądzu odbyło się w pierwszy dzień Zielonych Świąt walne zebranie Oddziału Pomorskiego Związku Zawodowego Dziennikarzy RP. Uroczyste otwarcie obrad w odrestaurowanej sali MRN na ratuszu dokonał prezes dziennikarzy pomorskich red. Mielnikow, podnosząc, że ruiny Grudziądza obok ruin Warszawy, Gdańska, Poznania i Wrocławia są potężnym oskarżeniem zbrodniarzy hitlerowskich. Szalał tu strasznie terror niemiecki, a wielu dziennikarzy miejscowych zamordowano w okrutny sposób na górze Książęcej. Z ruin grudziądzkich rodzi się jednak nowe życie. Wielkie wysiłki władz miejscowych i jego obywateli powinny doznać szerokiego poparcia państwowego i społecznego.

Wicewojewoda pomorski mgr Henryk Trzebiński w serdecznych słowach podniósł wagę i nakreślił zadania prasy w dzisiejszym państwie demokratycznym. Winna ona wychowywać obywateli, kształcić opinię publiczną i informować uczciwie, zgodnie z prawdą. Od morale dziennikarza zależy treść artykułów, przynajmniej do duszy czytelnika. Prezydent Zygmuntowicz witając dziennikarzy pomorskich w imieniu miasta i jego obywateli, prosił o życzliwe ustosunkowanie się prasy do żywojących zagadnień i postulatów Grudziądza.

Po części oficjalnej nastąpiło zwiedzanie miasta. Dziennikarzom towarzyszyli wicewoj. Trzebiński, przedstawiciele władz miejskich, szkolnych, instytucji publicznych oraz kierownicy przemysłu miejscowego. Wstrząsające wrażenie wywarły zwłaszcza ponure ruiny śródmieścia grudziądzkiego. Najruchliwsza ongiś dzielnica miasta z ożywionym handlem jest dzisiaj jedną wielką kupą gruzów. Tym większe uznanie należy się dzielnym włodarzom miasta, którzy z zapędem, nie zrażając się niczym, przystąpili do odbudowy zniszczonych obiektów miejskich. Gazownia i elektrownia są tego najwymowniejszym dowodem. Odbudowano również Browar Państwowy, dawny „Kuntersztyn”. Cudów dokonano zwłaszcza na terenie wielkiej fabryki grudziądzkiej „Herzfeld-Victorius”.

W czasie obładu w Dworze Obywatelskim przygrywała orkiestra sa-

lonowa braci Kamińskich. Panował bardzo serdeczny nastrój. Po południu w sali ratuszowej odbyły się właściwe obrady zjazdowe. Przewodniczył bardzo sprawnie red. Dereżyński, sekretarzem była red. Andrysówna, a ławnikami red. Jacyna i red. Sławik. Po wysłuchaniu szczegółowych sprawozdań członków ustępującego zarządu i udzieleniu mu absolutorium — na wniosek komisji-matki jednogłośnie wybrano nowy zarząd, który ukonstytuował się następująco: red. Mielnikow — prezes, red. Trella — I wiceprezes, red. Dobrowolski — II wiceprezes, red. Małycha — sekretarz, red. Mankun — skarbnik, red. Bzama — sekcja pomocy dla wdów i sierot po dziennikarzach, red. Pogonowski —

rzecznik dyscyplinarny Sądu Dziennikarskiego. Zastępcami członków zarządu zostali: red. Andrysówna, red. Brandebura i red. Weiss. Sąd Dziennikarski stanowią: red. Ryszewski, red. Jankowski i red. Lipiński. Do komisji rewizyjnej weszli: red. Ziemak, red. Kruszona i red. Wytyk. Delegatami Pomorza do Zarządu Głównego są: red. Mielnikow i red. Małycha, delegatami na walny zjazd Związku, który ma się odbyć we wrześniu w Szczecinie — red. red. Trilla, Mankun, Kołodziejczyk, Olecki i Dereżyński, zastępcami red. Andrysówna, Bzama i Dobrowolski.

Omawiano dalej szereg spraw organizacyjnych i zawodowych, m. in. jednogłośnie uchwalono wycofać ze wszystkich pism pomorskich wzian-

Postęp i tempo



Angielska maszyna „Robot” (po lewej) zdolna jest obsadzić kartoflane pole o powierzchni ok. 450 m² w ciągu jednej tylko godziny. Praca robotnicze rolnych obsługujących tę maszynę ogranicza się tu do przyslowiowego „pańskiego oka”, które w tym wypadku kontroluje tylko sprawność działania nowoczesnej maszyny. Zdjęcie po prawej przedstawia maszynę drenarską, złożoną w ciągu jednej minuty 2 m rowu o głębokości 75 cm

ki repertuarowe kin i nie zamieszczać recenzji filmowych. Stosunek Filmu Polskiego do dziennikarzy jest bowiem niespotykany w całym świecie kulturalnym. Metody stosowane przez tę instytucję wobec dziennikarzy napiętnowane zostały na walnym zebraniu dziennikarzy niezwykle ostro. Obrady zakończono około godz. 21.

W drugim dniu zjazdu koledzy grudziądzcy z red. Weisssem na czele zorganizowali specjalną wycieczkę autobusem do Malborka i Kwidzyna. W Malborku, który właśnie przygotowuje się do swoich wielkich „Dni Malborka” (od 7 do 15 czerwca), dziennikarzy powitali starosta Kalinowski, burmistrz Szmeciński i kustosz Muzeum Wojska Polskiego mgr Henzelowa. Potężne wrażenie wywarł w Malborku olbrzymi zamek wielkich mistrzów krzyżackich (6-krotnie większy od Wawelu). Po nastrojowym obiedzie zwiedzono szereg obiektów komunalnych i przemysłowych. W Kwidzynie w towarzystwie

starosty Sztajnika i burmistrza Chmielewskiego dziennikarze zwiedzili starą okazałą katedrę, bardzo oryginalny zamek krzyżacki oraz szereg bardzo interesujących instytucji i zakładów komunalnych, m. in. bardzo nowoczesnie urządzonej gazowni, odbudowany wielkim wysiłkiem imponujący Szpital Miejski, rozległe warsztaty samochodowe oraz dużą fabrykę konserw „Mazury”. Kilka miłych chwil spędzono w kawiarni „Halagier”. Niezmiernie ciekawe te obiekty jak w ogóle życie i prace na północnych terenach odzyskanych, o których, niestety, u nas mówi się bardzo mało, naświetliliśmy w cyklu specjalnych reportaży.

Pracowity ten dzień zakończył się około północy w państwowej stajni nie ogierów w Miłosnej, pozostawiając na wszystkich jej uczestnikach niezatarte wrażenia.

Skarby słowiańskie na Pomorzu Zachodnim

Przeglądając stare, niemieckie kroniki Pomorza, często spotykamy notatki o wykopanych skarbcach z przedhistorycznego okresu Słowiańszczyzny.

Największy zbiór starych monet został wykopany w r. 1883 w kacie Uznam — Wolin przy budowie chłopskiego domu. Wydobyto naczynia z 22 funtami monet srebrnych w ilości 8700 sztuk. Najstarsze pochodzą z roku 950, najnowsze z 1090 r. Mennice od Metz aż do Polski, od Padwy aż do Norwegii były w tych monetach reprezentowane.

W maju 1914 r. odnalazł znów inny rolnik na wyspie Uznam na głębokości 1/2 metra w ziemi urnę wypełnioną po brzegi monetami, klejnotami, kawałkami srebra i złota, przeważnie z rozbitych monet naszyjników, kokczyków, bransolet. Urna była typu wybitnie słowiańskiego. Wśród monet były czeskie, angielskie a nawet arabskie. Najstarsza moneta była z czasów rzymskiego cesarza Antoniusa Piusa (rok 150) a rok 1025 był najmłodszym w tym zbiorze monetarnym wykopaliska. Srebrny misterny kogut wyrobu słowiańskiego miał być stróżem tego skarbu, który przeleżał tysiąc lat nie naruszony.

Kronikarze niemieccy przypisują zakopanie tego skarbu jakiemuś księciu słowiańskiemu, który w czasach wojennych ukrył go w ziemi przed

grabieżą najeźdźców — Rabusie duńscy byli prawdopodobnie tymi najeźdźcami, przed którymi Słowianie kryli skarby w ziemi. My Polacy, wiemy jednak, że w owym czasie najazdów na ziemię słowiańską dokonywały najczęściej hordy germańskich łupieżców.

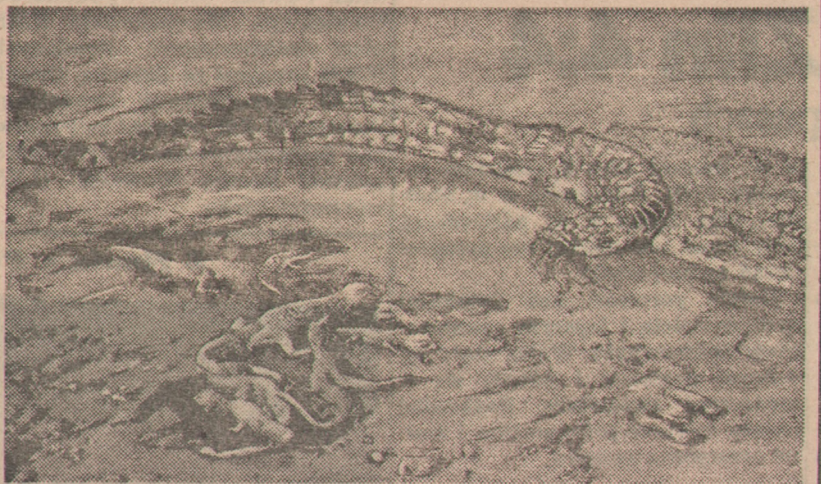
W muzeum szczecińskim przechowywano wykopany w r. 1856 skarb na dzień jednego stawu w Uznamie. Prócz monet wydobyto z topieliska różne ozdoby, groty lanc słowiańskich i wiele innego sprzętu, z którego najstarsze pochodzą z czasu 800 lat przed Chrystusem.

Alicja Łukastkowa

Osobliwe polowania vaqueiros nad Rio Parana

Rzeź kajmanów — aby panie miały piękne torebki

Nad rzeką Parana w Brazylii odbywają się osobliwe polowania, które ze względu na ich charakter trzeba



Kajman — matka po wylegnięciu się młodych pilnuje jeszcze jakiś czas swego przychówku i strzeże go przed niebezpieczeństwem

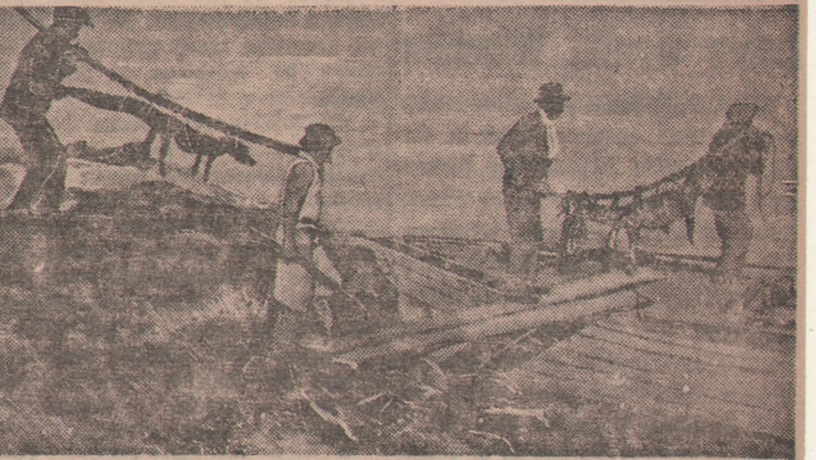
by właściwie określić mianem rzezi. Obiektem kuszącym myśliwych są w tym wypadku południowo-amerykańskie gatunki kajmanów, zabijane masowo tak samo jak ich północno-amerykańscy krewni — aligatory. Nie chodzi tu bynajmniej o obronę człowieka przed tymi stworzeniami i zapobieżenie zbytniemu rozpleniению się ich, które byłoby bardzo niebezpieczne. Chodzi tu tylko o interes, który daje doskonale dochody — handel skórami krokodylowymi. Masowa rzeź kajmanów byłaby już prawdopodobnie równała się zagładzie tego gatunku, gdyby nie wprost niewiarygodna ich płodność.

Zbytne jednak rozpięcenie kajmanów, mogłoby regulować przez usuwanie jaj, składanych przez nie w gniazdach na pobrażach rzek. Krokodyle bowiem, aligatory i kajmany składają normalne jaja, podobne do gęsi. Przed złożeniem jaj buduje kajman zupełnie normalne gniazdo, na podobieństwo gniazda ptaków wodnych, przeważnie z trzciny nadbrzeżnych. Jaja składają kajmany w czasie lata, kiedy upał jest największy, a rzeka wykazuje najniższy stan. Jaja podlegają ograniczeniu przez

palące promienie słoneczne od góry, a przez parującą wilgoć od dołu. Matka przykrywa gniazdo z wierzchu

nią od 5 do 6 tygodni, zależnie od więcej lub mniej korzystnego położenia gniazda. Po tym okresie wykluwają się z nich małe kajmany — zupełnie na podobieństwo kurcząt. W jednym gnieździe można ich znaleźć od 20—40 sztuk. Aczkolwiek wielkością nie przerastają małej salamandry, są już od chwili ujrzenia światła dziennego zupełnie samodzielne, dają sobie doskonale radę z wysu kiwaniem pożywienia, które stanowią rybki i kraki i wodne owady. Kajmany matki trzymają się wciąż jeszcze w pobliżu swojego płodu, aby go w wypadku niebezpieczeństwa obronić. Na samym początku łuski młodych są jeszcze zupełnie miękkie. Stworzonki jednak rosną bardzo szybko i już po bardzo niedługim czasie stają się zupełnie dorosłe. I wtedy to właśnie stają w obliczu największego niebezpieczeństwa.

Całe gromady vaqueiros — polujących na kajmany, czują na każdym kroku, aby upolować jak najwięcej stworzeń. Przedmiotem pożądań vaqueiros jest krokodylowa skórka, z której wyrabia się po wyprawieniu luksusowe torebki i inne rzeczy z tego surowca, tak bardzo ulubionego przez eleganckie damy cywilizowanego świata. Sposób polowania na kajmany jest bardzo niehumaniarny i jak już powiedzieliśmy przypomina raczej rzeź. Vaqueiros uzbrojeni w lassa i ciężkie pałki mordują kajmany całymi stadami, nie licząc się wcale z tym, że mogą przy takim postępowaniu doprowadzić do całkowitego wytopienia tych stworzeń tak, jak to się stało np. z bawołami w Północnej Ameryce.



Upolowane kajmany ładują vaqueiros na łodzi, aby je odtransportować łupcom, którym chcą zrobić na nich majątek.

Nowe perspektywy rozwoju żeglugi europejskiej

Zapasy surowców w USA

Gdynia, w maju W Biuletynie Informacyjnym Morskim (BIM) Instytutu Bałtyckiego znajdujemy ciekawą wiadomość, pochodzącą z oficjalnego komunikatu amerykańskiego, na temat, jak Amerykanie oszczędzają swoje zapasy surowców: okazuje się z tego że pokłady rudy żelaznej ogółem obliczane są na eksploatację jeszcze przez 111 lat, natomiast pokłady rudy wysokiej wartościowej na 17 lat. Oznacza to tym samym, że w produkcji Stanów Zjednoczonych coraz ważniejszą rolę odgrywać będą stopy, tym bardziej, że połowa aluminium jest już obecnie sprowadzana z zagranicy. Innym surowcem na wyczerpaniu jest ołów którego wystarczy na około 12 lat, pomimo że rudy ołowiane są eksploatowane w Stanach Zjednoczonych dopiero od 20 lat. Ten krótki okres eksploatacji tłumaczy się ogromnym zapotrzebowaniem ołowiu w związku z rozwojem przemysłu elektrycznego. Przemysł ten pociąga za sobą również wyczerpanie złóż miedzi już obecnie sprowadzanej w 50% z zagranicy.

Rezerwy miedzi oceniane są obecnie na 35 lat, cynku, podobnie, jak ołowiu na 12 lat, tak jak srebra. Najpoważniejszy problem przedstawia dla Ameryki wyczerpujące się już zasoby chromu, rtęci wanadu, manganu, tungstenu i antymonu, które starczą na okres od roku do 7 lat. 30% ostatnich 3 metali podobnie jak i azbestu i miki jest już obecnie importowane, kadm, grafit i potas zapasują tylko połowę wewnętrznie-

go zapotrzebowania. Chromit, grafit, nikiel, cynk, kwarc i diamenty są już sprowadzane od kilku lat. Coraz poważniejszym zagadnieniem staje się dla Ameryki, sprawa ropy naftowej, która kiedyś wydawała się tam niewyczerpalną. W czasie wojny wyprodukowano w Stanach Zjednoczonych dwa razy więcej ropy, niż łączna produkcja reszty świata. Samowystarczalność pod względem produkcji ropy naftowej mają Stany Zjednoczone zapewnioną nie dłużej, jak do roku 1964.

Równocześnie propaguje się też w Stanach Zjednoczonych oszczędnośćową gospodarkę drzewem, prowadzoną dotychczas systemem raczej rabunkowym.

W związku z powyższymi faktami, przed tonażem europejskim, zwłaszcza angielskim i skandynawskim, otwierają się ogromne perspektywy obsługi importu amerykańskiego. Przed wojną handel zagraniczny amerykański odznaczał się ogromną przewagą eksportu nad importem, a w następstwie tego wyłączną niemal obsługą rodzimiej żeglugi. Natomiast, kiedy Amerykanie będą zmuszeni importować surowce, wówczas oceaniczne żeglugi europejskie spodziewają się, że korzystając z tego, będą obsługiwały ten import. W tej perspektywie stocznice angielskie w niestychanie intensywny sposób rozbudowują swój tonaż, a stocznice norweską np. budują olbrzymie tanki, przeznaczone na transporty ropy. (am)



WIADOMOŚCI SPORTOWE

Rok 3. Nr 22

DODATEK TYGODNIOWY ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO

29. 5. 1947

Brno - Kraków 97:73 Buhl bije Czechów na 400 metrów

KRAKÓW. Zawody lekkoatletyczne Brno—Kraków zakończyły się zwycięstwem gości w stosunku 97:73. W ramach tych zawodów doszło do spotkania czołowych lekkoatletów czeskich i polskich.

Doskonały sprinter bydgoskiego HKS-u w biegu na 100 m po zaciętej walce uplasował się na 3-im miejscu za Davidem (CSR) i Jarczewskim, o pierś przed drugim Czechem. W biegu na 400 m przy olbrzymim dopingu publiczności zwyciężył pewnie doskonałych Czechów w czasie 51,7 (najlepszy wojenny czas w Polsce), mijając Czecha na ostatnich 100 m wśród niebywałego entuzjazmu publiczności.

Nowa gwiazda sprintu

NOWY JORK. Kalifornijczyk Mel Patton wysunął się obecnie na czoło najlepszych sprinterów Ameryki. Patton uzyskał na 100 y. czas 9,5 sek., a na 220 y. świetny czas 20,4 sek. Odpowiada to mniej więcej czasowi 20,3 sek. na 200 m. — a więc równa się rekordowi światowemu Murzyna Owensa.

Szturm - Pogoń 3:1

LUBLIN. Mecz piłkarski o mistrzostwo Wojska Polskiego między WKS „Szturm” (Lublin) a WKS „Pogoń” (Olsztyn) zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 3:1 (0:1).

Puchar Sopotu

SOPOT. W turnieju błyskawicznym o puchar prezydenta m. Sopotu drużyna piłkarska „Gedania” pokonała „Unię” z Tczewa w stosunku 5:0, zdobywając tym samym nagrodę.

Śląsk - Zlin 4:4 w zapasach

KATOWICE. Odbył się tu międzynarodowy mecz zapasniczy między reprezentacjami Zlina i Śląska, zasilonego zawodnikiem z Krakowa, mistrzem Polski Bajorkiem. Mecz zakończył się zaszczepnym dla Polaków wynikiem remisowym 4:4.

Drużyna czeska, jedna z najlepszych zespołów zapasniczych Czechosłowacji, posiadała w swym zespole mistrza CSR i reprezentanta na mistrzostwach Europy Zemana

Poznań - Warszawa 10:6 w boksie

POZNAŃ (S) Międzynarodowe spotkanie pięściarskie Warszawa — Poznań, rozegrane w hali ciężkiego przemysłu Targów Poznańskich zgromadziło 4,5 tys. widzów. Zwycięstwo

Dobre wyniki Wiochów

GENUA. Podczas zawodów lekkoatletycznych rozgrywanych w Genui o nagrodę Beccalli'ego (Grand Prix de Beccalli) zawodnicy włoscy uzyskali kilka dobrych wyników. Tossi rzucił dyskiem 49,93 m, Nocco przebiegł 5.000 m w czasie 14:56,8, zajmując pierwsze miejsce przed Beviacqua; Taddia rzucił młotem 48,94 m, bieg 110 m przez płotki wygrał Balestra w czasie 15,6 sek., a 1.500 m wygrał Pederzoli w czasie 4:03,2.

Mecz piłkarski reprezentacji robotniczych Polska-Francja 8:2

WARSZAWA. Rozegrany tu mecz piłkarski reprezentacji Zw. Zaw. Polski i Francji, zakończył się zwycięstwem drużyny polskiej w stosunku 8:2 (5:1). Drużyna wystąpiła w składach: Polska — Skromny, Siwy, Wojciechowski, Kopeć, Tarka, Korporowicz, Janik, Anioła. Ko-

czewski, Białas, Ignaczak, Francja — Geria, Blondeau, Gassela, Mir, Stockaert, Leroy, Deefargue, Faijt (Jaboc), Trzaska, Rejus, Julien.

Zespół Polski okazał się zestawiony b. szczęśliwie, szczególnie atak był b. groźny i dobrze strzelający. Wyróżnił się Białas i Anio-

ła. W pomocy dobrze grali Kopeć i Korporowicz, obrońcy i bramkarz — bez zarzutu.

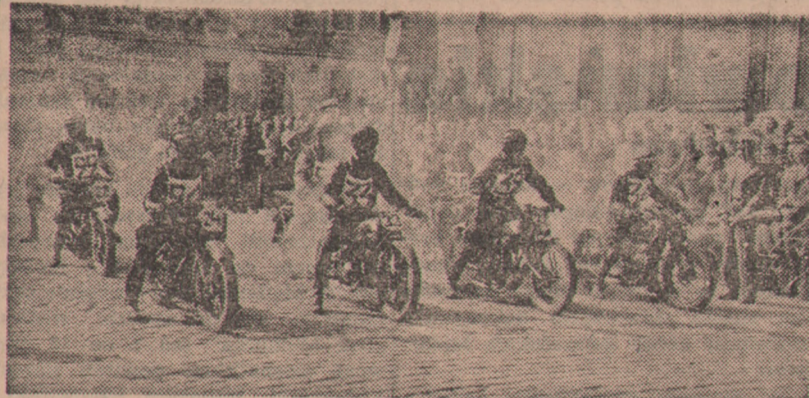
Zespół francuski jako całość nie prezentuje wysokiej klasy. Niektóre solowe zagrania były pierwszorzędne, ale na ogół drużyna była niezgrana. Wyróżniły się lotne skrzydła, łącznik Faijt, pomocnik Leroy i obrońca Blondeau.

Zespół polski miał cały czas wyraźną przewagę. Bramki zdobyli: Anioła, Koczewski, Ignaczak — po 2, Korporowicz i Białas — po 1-nej, dla Francji: Trzaska — 1 (z karnego) i Mir — 1-ną. Zawody prowadził dobrze sędzia Michałik. Widzów 15.000.

„Czarni” w Czechosłowacji

POZNAŃ (S). Drużyna KS „Czarni”, Poznań — bawiła z rewizytą w Pradze, gdzie rozegrała dwukrotne spotkanie hokeja na trawie. Pierwsze spotkanie z drużyną SK Podolí przegrali poznańscy 1:0. W drugim dniu ulegli drużynie Hotitwar 2:1.

O „Błękitny Pas” Grudziądz



W Grudziądzu odbyły się niedawno zawody motocyklowe „O Błękitny Pas”. W klasie do 250 ccm zwycięstwo odniósł Smigiel BKS Polonia Bydgoszcz przed Najdrowskim (Olimpia — Grudziądz)

Foto - „Walesa”, Grudziądz

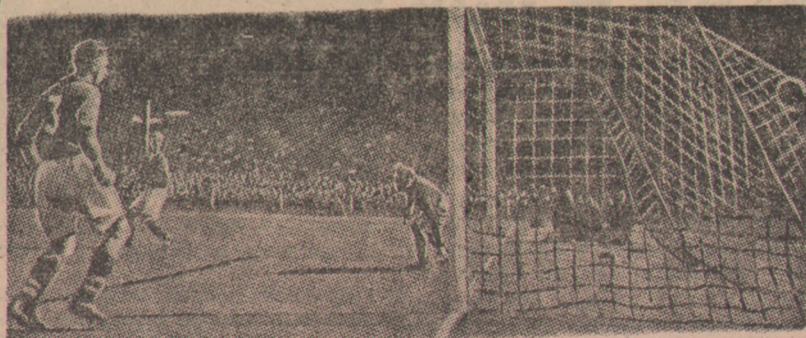
LKS mistrzem Polski po zwycięstwie nad bokserami MKS 11:5

ŁÓDŹ. Odbyło się tutaj rewanżowe spotkanie pięściarskie LKS—MKS, jako finałowa rozgrywka o drużynowe mistrzostwo Polski. Spotkanie to miało charakter decydujący i w wyniku przyniosło Łódzkiemu KS tytuł drużynowego mistrza Polski w boksie na rok 1947. Do meczu tego LKS wystawił swój najsilniejszy skład ze Stasiakiem, Olejnikiem i Niewadziłem.

Spotkanie zakończyło się zwycięstwem łodzian w stosunku 11:5. Ponieważ pierwsze spotkanie tych dwóch zespołów dało wynik tylko 9:7 dla Miłocynskiego KS, o tytule mistrzowskim przesądził stosunek punktów.

Wyniki techniczne poszczególnych walk według kolejności wag przedstawiają się następująco: Stasiak (LKS) zremisował z Sowińskim. Pawlak (LKS) wypunktował Umińskiego. Marcinkowski (LKS) uległ Antkiewiczowi. Bonikowski (LKS) przegrał ze Skierką. Olejnik (LKS) wypunktował Iwańskiego. Pisarski (LKS) uzyskał zwycięstwo nad Szymankiewiczem. Żylis (LKS) pokonał Rączkę. Niewadził (LKS) zwyciężył Licka.

Z finału o Puchar Anglii



Obrońca i bramkarz „Burnley” są zupełnie bezradni w momencie, kiedy strzał napastnika „Charltonu” ugrzązł w siatce i zdecydował o zdobyciu przez „Charlton” Pucharu Anglii

Wisła - Nusle 4:4

KRAKÓW. Drugi mecz drużyny czeskiej, rozegrany w Krakowie, przyniósł gościom rezultat remisowy, mimo że „Wisła” prowadziła już w pierwszej połowie 3:1. Tytuł „Wisły” grały jednak fatalnie i umożliwiły Czechom wyrównanie. Zaraz po przerwie Czesi zdobywali prowadzenie, a „Wisła” wyrów-

nała dopiero w ostatnich minutach gry. Czesi wzmocnili swój skład nowymi graczami i grali dużo lepiej niż przeciwko „Cracovii”. Gospodarze na ogół grali słabo. Najlepszymi byli: Gracz i Jurowicz.

Anglia-Belgia 5:3 w zapasach

LONDYŃ. W międzynarodowym amatorskim turnieju zapasniczym Anglia pokonała Belgię w stosunku 5:3.

Dempsey klasyfikuje bokserów zawodowych

Amerykański dziennik sport „Sportsweek” zamieścił w jednym z ostatnich swych numerów zestawienie najlepszych bokserów świata we wszystkich wagach. Zestawienie zostało przeprowadzone przez Jacka Dempsey'a, a więc człowieka najbardziej kwalifikowanego w tej dziedzinie.

W wadze ciężkiej: 1. Joe Louis, 2. Joe Walcott, 3. Joe Baksi, 4. Tomi Mauriello, 5. Melio Bettina, 6. Jimmy Bivins, 7. Curtis Sheppard, 8. Elmer Ray, 9. Bruce Woodcock.

W półciężkiej: 1. Gus Lesniewicz, 2. Ezzard Charles, 3. Fitz Fitzpatrick, 4. Archie Moore, 5. Freddie Mills.

W średniej: 1. Tony Zaleski (Zale), 2. Jacke Lamotta, 3. Rocky Graziano, 4. Marcel Cerdan, 5. Bert Lytell, 6. Sam Baroudi, 7. Geo Abrams, 8. Steve Belloise, 9. Artie Levine, 10. Harold Green, 11. Anton Raskik.

W półśredniej: 1. Ray Robinson, 2. Tommy Bell, 3. Bernard Docusen, 4. Tony Janiro, 5. Charley Fusari.

W lekkiej: 1. Bob Montgomery i Ike Williams, 2. Johny Bratton, 4. Gene Burton, 5. Billy Graham.

W piórkowej: 1. Willie Peg, 2. Carlos Chavez, 3. Phil Terranova, 4. Sandy Saddler, 5. Al Phillips.

W koguciej: 1. Manuel Ortiz, 2. Harold Dade, 3. Theo Medina, 4. Danny Carabello, 5. Peter Kane, 6. David „KK”.

W muszej: 1. Jackie Paterson, 2. Rinty Monaghan, 3. Jimmy Gill, 4. Stumpy Butwell, 5. Terry Allen, 6. Joe Curlian, 7. Raoul Degrise.

Rekordy Ann Curtiss

NOWY JORK. Najlepsza obecnie pływaczka amerykańska Ann Curtiss uzyskała ostatnio szereg doskonałych wyników, stawiających ją w rzędzie najlepszych crawlerek świata. Na pływackich mistrzostwach kobiecych USA, Curtiss wyrównała rekord światowy na 100 y. st. dow Następnie w biegu na 440 y Amerykanka uzyskała czas 5:07,9 ustalając nowy rekord światowy

Poprzedni rekord wynosił 5:11,5 i należał do Dunki Hveger.

„Po drodze” Curtiss poprawiła rekord amerykański na 220 y., pokrywając ten dystans w 2:24. Biorąc udział w sztafecie 4x100 y., Curtiss przepłynęła swoje 100 y. w 57 sek., tj. lepiej od rekordu światowego Dunki Nathansen. Rekord ten nie może być jednak uznany, gdyż został uzyskany w sztafecie.

Nusle - Warta 3:2

POZNAŃ (S). Już drugi raz gości w Poznaniu w bieżącym sezonie drużyna czeska, tym razem zespół z Pragi — Nusle. Jak wszystkie zresztą drużyny czeskie, Nusle jest zespołem dobrze zaawansowanym technicznie. Dobra kondycja fizyczna, szybkie zagrania, gra głowa, pewne stopingi — oto zalety

gości. Warta na tle dobrze zgrane-go przeciwnika zagrała słabo, szczególnie w linii napadu, gdzie zawiódł Gendera. Jedyne Smólski i Czapczyk zadowolili. Pomoc pracowita. W obronie Weiss lepszy od Dusika. Bramkarz Krystkowiak, bramek puszczonego nie zawinił. W drużynie gości trójka ataku zagrawała dobrze w polu. Niebezpieczny okazał się lewo-skrzydłowy Sup. W pomocy na wyróżnienie zasługuje Nowak. Bramkarz Szafranek miał kilka bardzo ładnych momentów.

Bramki padły w następujących minutach gry: w 25 min. Smólski dobrze wystawiony, strzela z dużej odległości nie do obrony. Czesi rewanżują się w 31 minucie i uzyskują wyrównanie z zamieszania podbramkowego ze strzału Supa. 4 min. później goście zdobywają prowadzenie przez Mikesa. Warta dąży do wyrównania wyniku, co jej się udaje w 39 min. przez Czapczyka. Wynik 2:2 pozostaje do przerwy. Po zmianie stron, gra staje się monotonna i mało ciekawa.

W tej części gry, Warta szczególnie gra słabo. Goście uzyskują zwycięską bramkę przez Supa. W 29 minucie sędzia dyktuje rzut karny za faul na polu karnym Czechów. niewykorzystany przez Kaźmierczaka, którego strzał obronił bramkarz. Wynik 3:2 kończy spotkanie. Sędziował poprawnie p. Jachczye z Poznania. Widzów 10.000 osób.

Humor sportowy



Kalendarz

Środa, 28 maja 1947 r.
Katolicki: Augustyna
Ślowski: Wrocimierza

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumery ty i ogłoszeń: Jagiellońska 2 (Pod Arkadami tel 24-29)

(a) WSZYSCY, KTÓRZY ZŁOZYLI PODANIA o przyznanie stypendium do P. Z. b. W. P., Kolo Bydgoszcz, zgłoszą się 28. bm. od godz. 10 do 13 w sekretariacie Kola, ul. Jagiellońska 14.

(a) ZARZĄD SEKCJI MŁODZIEŻOWEJ P. Z. b. W. P. przy kole Bydgoszcz, zawiadamia, że walne zebranie sekcji odbędzie się we czwartek 29 bm. o g. 18 w sekretariacie kola (Jagiellońska 14). Obecność obowiązkowa.

(a) RADIOWY „KONCERT ZYCZEN” O WCZESNIEJSZEJ PORZE! Popularny wśród radiosłuchaczy „koncert życzeń” od dnia 1 czerwca br. nadawany będzie przez Pomorską Rozgłośnię Polskiego Radia codz. w godz. od 19.20 — 19.57. W piątki, niedziele i święta od 23.25 do 23.55.

(a) OKRĘGOWA KOMISJA BADAŃ ZBRODNI NIEMIECKICH w BYDGOSZCZU, Chrobrego 12/2, wzywa do składania zeznań w sprawie przeciwko Thom'owi Teofilowi, b. urzędnikowi „Arbeitsamtu” w Bydgoszczy, który pełnił służbę od 1939 r. do 1943 r.

(a) OFIARY NA RZECZ POWODZIAN. Na konto Miejskiego Komitetu Przeciwpowodziowego w KKO m. Bydgoszcz, złożono na rzecz powodzian nast. ofiary pien.: H. Stońska — 500 zł, E. Snitowska 1.000 zł, Z. Radecka — 200 zł, prac. Tramwajów i Autobusów Miejskich — 4.000 zł, Zw. Prac. Samorz. m. Bydg. — 10.000 zł, Zarząd Zaw. Prac. Samorz. — 2.000 zł, skład mebli Dworcowa 45 — 400 zł, za postr. „Ziemi Pom.” — 36.000 zł, W. Kwiatkowska — 300 zł, R. Wochna — 1.000 zł, PCK zebrane do ruszek podczas biegu I. K. P. — 1.658 zł, Zw. Harc. Polskiego — 2.400 zł. Łącznie do dnia 22. bm. wpłynęło na rzecz powodzian 1.873.093 zł. Wszystkim ofiarodawcom Komitet wyraża serdeczne podziękowanie, prosząc społeczeństwo bydgoskie o dalszą ofiarność na rzecz powodzian.

(a) Zarząd Grodzki T-wa Przyj. Polsko-Radzieckiej urzędują w dniu 1 6. br., wycieczkę parostatkami do Brdyjścia, połączone z zabawą ludową. Na miejscu różne niespodzianki. Przygrywać będzie orkiestra kolejowa. Zarząd T-wa zaprasza serdecznie członków i sympatyków. Wyjazd o godz. 8 z przystani „Loydu Bydgoskiego” ul. Rybi Rynek. Przedspzedaż biletów w cenie 60 zł w lokalu TPPR, Aleje 1 Maja 46, codz. od godz. 8—19.

Zrywamy zasłonę

(a) Wielką niespodzianką, jaką przygotowuje Liga Kobiet, Polskie Radio i Zrzeszenia Kupców na cel kolonii letniskowych jest...

WIOSENNA REWIA MOD.

W ogrodku przy Resursie Kupieckiej zasiada licznie przy stolikach miła goscina, przed których oczyma przewinie się szereg najnowszych wiosennych modeli. Konferensjerka, układu p. Przybory, którą poprowadzi p. Ola Obarska (nazwiska mówią same za siebie), stworzy bez wątpienia miłą atmosferę, a piękne modelki, którymi zgodzili się zostać panie z towarzyszy i ze sfer teatralnych przyciągać będą oczy nie tylko cór Ewy, ale i wszystkich nowoczesnych Adamów.

Poświęcenie sztandaru szkoły agrotechnicznej

BYDGOSZCZ (ala). Uczniowie Państw. Liceum i Gimn. Agrotechnicznego i T-wo Koleżeńskie istniejące przy tej szkole — przeżyły w pierwszy dzień Zielonych Świąt naprawdę niezwykłą uroczystość.

W dniu tym odbył się poświęcenie sztandaru szkolnego podca. Mszy św. w kościele garnizonowym, a bezpośrednio po tym uroczysta akademii.

W tym samym dniu odbył się również zjazd absolwentów dawniejszej Szkoły Rolniczej, zorganizowany staraniem dyrekcji szkoły i Towarzystwa Koleżeńkiego Uczniów Państw. Liceum i Gimn. Agrotechnicznego. Po obradach uczestników zjazdu, które upłynęły w miłym nastroju, odbył się wspólny obiad, a w godzinach wieczornych zabawa taneczna.

Dzień ten pozostanie na długo w pamięci byłych uczniów Szkoły Rolniczej, którzy po wielu latach na nowo zadzierzgnęli nie przyjacieli.

Zgon chłopca

BYDGOSZCZ (x). Krótko przed godz. 14 zaalarmowano pogotowie ratunkowe do domu przy ul. Osada 62, gdzie w ogrodzie na skutek eksplozji został tak poważnie poraniony 5 letni chłopczyk Zygryd Włodarczyk, że wkrótce po wypadku zmarł. Nie udało dotąd ustalić co spowodowało wybuch w ogrodzie, gdzie się dziecko samo bawiło.

Mile inowacje

Na plantach nad śluzami staną ławki

BYDGOSZCZ (pik). T-wo Miłośników m. Bydgoszczy mimo szczupłych funduszy wykazuje żywą troskę o wygląd estetyczny naszego miasta. Troska ta wyraża się nie tylko apelowaniem do mieszkańców o czynną współpracę, ale i — co stwierdzić może każdy obywatel — realnymi poczynaniami.

Na Starym Rynku T-wo umieściło na słupach latarni utrzymane w zielonym kolorze blaszane skrzynki, w których posadzone kwiaty. Zrozumiałe, że nowość ta ucieszyła każdego, kto raduje się najmniejszym choćby dowodem odbudowy miasta. Warto zauważyć, że wspomniane prace wykonał pracownicy Ogrodów Miejskich.

Nareszcie także i mieszkańcy Okola, zwłaszcza zaś ci, co pragną korzystać z bogactwa zieleni nad kanałem, doczekają się na plantach nad śluzami ławek. W lipcu ustawionych zostanie tutaj narazie 20 ławek.

Równocześnie starania T-wa Miłośni-

Jeszcze w sprawie „Pogoni”

W numerze 139 naszego pisma zamieściliśmy sprawozdanie z odbytej w Kom. Wojewódzkiej MO konferencji prasowej, pt. „Zw. Walki o Wolność objąć obowiązki „Pogoni”.

W związku z tym „Pogoni”, zaprzeczając bezpośredniemu udziałowi strażników „w blisko 20 kradzieżach” i potwierdzając fakt wykradła przez kontrolera „Pogoni” trzech nieuczelnich strażników, którzy za swój czyn ponieśli przykłądną karę wyłączenia, że od decyzji Urzędu Wojewódzkiego odwołało się do Min. Administracji Publicznej, co automatycznie według pisma „Pogoni” wstrzymuje wykonanie tego postanowienia do czasu rozstrzygnięcia. Poza „Pogoni” cofnięto również koncesje Straży Miejskiej w Toruniu i Straży Nocnej przy PPS w Bydgoszczy.

Niewątpliwie odpowiednie czynniki sprawa tę ostatecznie wyjaśnią, o czym nie omyślamy powiadomić opinii publicznej.

Kto mówi prawdę?

BYDGOSZCZ (re). Oprócz zam. na Pomorzu, którzy nie zmienili swej narodowości i woleli narazić się na osadzenie w obozie a nawet i śmierć, byli tacy, którzy bezpośrednio po wkroczeniu okupanta zgłosili bez żadnego przymusu swą przynależność do narodowości niemieckiej.

Pod takim zarzutem stanęła przed sądem mieszkanka ul. Nakielskiej, Neuman Helena. Nie przyznała się ona do winy i oświadczyła, że czynu swego dokonała z chęci ratowania więzionego brata — sędziego z Szubina. Świadkowie przedstawili sprawę w zupełnie innym świetle.

Wg ich zeznań rodzina Neumanów, chociaż uchodziła za polską, kontaktowała się przed wojną wyłącznie z Niemcami, a w czasie „krwawej niedzieli” dywersanci ukryli na strychu i dachu ich posesji strzelali do Polaków Ojciec oskarżonej należał do NSDAP a na drzwiach mieszkania Neumanów znajdowała się kartka z napisem: „tu mieszka rodzina niemiecka”.

Ze względu na poważne oskarżenie i groźący wymiar kary, sąd na wniosek prokuratora rozprawę odroczył do 6 czerwca br. w celu powołania dodatkowych świadków.

Reflektorem po samorządzie powiatowym

Bydgoszcz, w maju. W okresie wiosennych spacerów wzbudził zapewne zainteresowanie wycieczka po powiecie. Położmy rękę na pulsie życia w terenie, przyłóżmy ucho do ziemi, aby usłyszeć żywe tętno odnowy.



Starosta powiatu bydgoskiego Leon Michalski (Foto — „IKP”)

Rozejrzyjmy się po powiecie bydgoskim, przejeżdżamy po nim reflektorem baczej uwagi, a stwierdzimy zapewne, że roczny dorobek pracy samorządu powiatowego jest dowodem znacznego roz-

ków m. Bydgoszczy idą w kierunku usunięcia wraków i śmieci z placów i lasów podmiejskich. Połacie te zyskają na swym wyglądzie, a zebrane wraki pozwolą nam zatrzymać w kieszeniach trochę dewiz.

Pod znakiem białych sukienek i granatowych garniturków



Zielone Świąta w parafiach bydgoskich minęły pod znakiem uroczystości związanych z przyjęciem Sakramentu Ciała i Krwi Pańskiej przez kilka tysięcy bydgoskich dzieci. Na zdjęciu dwa fragmenty z uroczystości parafii farnej: na twarzach dziewczynek i chłopców, znaczą się wielki ten dzień skupieniem i pełną powagi radością (Foto-IKP)

Rola pielęgniarstwa w pracy szpitalnej i społecznej

(ef) W przybranej w zieleni i emblematy narodowe sal Szkoły Pielęgniarsko-Położniczej, mieszczącej się w gmachu Szpitala Miejskiego na Bielawkach, odbyła się uroczystość z okazji pierwszej rocznicy istnienia tej szkoły. W uroczystości wzięli udział wicewól. pom. p. H. Trzebiński, prof. UMK Sylwanowicz, grono profesorskie i zaproszeni goście. Na część oficjalną uroczystości złożyły się: przemówienie dyrektorki szkoły p. Siemiątkowskiej, referat słuchaczki Galuszyńskiej i występy słuchaczek.

W przemówieniu swym p. Siemiątkowska w krótkich słowach zaznamiła branych ze sposobem prowadzenia szkoły, z programem nauczania i życiem internatu. Szkoła Pielęgniarsko-Położnicza ma na celu przygotowanie pielęgniarek i położnych do pracy szpitalnej i społecznej. Programy pielęgniarstwa i położnictwa zostały połączone w celu ułatwienia pracy pielęgniarce na wsi oraz dania położnym nowoczesnych zasad pielęgniarstwa. Okres nauki trwa 2 1/2 do 3 lat ze specjalizacją. Poza teorią słuchaczki przechodzą praktykę na wszystkich oddziałach szpitalnych. Słuchaczka Szkoły Pielęgniarsko-Położniczej p. Galuszyńska wygłosiła referat pt.: „Znaczenie szkoły pielęgniarstwa dla społeczeństwa”.

Spotykamy się nieraz ze zdaniem — powiedziała — że każda kobieta podchodząca do poświęcenia do spraw zawodu pielęgniarstwa, może wykonywać go po za-

Nieszczęśliwy wypadek czy samobójstwo?

BYDGOSZCZ (ef). W sobotę przedświąteczną w godzinach wieczornych zostało zawezwane Pogotowie Ratunkowe do baraku PUR-u przy ul. św. Trójcy 37. Znalezione tu bowiem w jednym z pomieszczeń baraku męczyznę w kałuży krwi z rozplataną przez strzał z broni palnej czaszką.

Jak się okazało jest nim Edward Wojciechowski. Denata przewieziono w stanie beznadziejnym do Szpitala Miejskiego na Bielawkach. MO prowadzi dochodzenia.

W dziedzinie propagandy T-wo rozprzestrzenia ulotki wśród właścicieli mieszkań balkonowych i umieściło artystyczne plakaty propagandowe w tramwajach, kinach i innych lokalach publicznych. Wejście T-wa w kontakt z inspektorem szkolnym dało w swym wyniku zgodę inspektora na wygłaszanie w szkołach pogadanek o konieczności szanowania „pluc miasta”, a więc wszelkich kwietników, zieleńców, parków i lasów podmiejskich.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR POLSKI (Al. 1 Maja) Środa, czwartek i piątek g. 20 „Grube ryby”.

DYŻURY APTEK: od 24 do 31 bm. „Pod Koroną”, ul. Dworcowa 48, tel. 24-66, „Na Swederowie”, ul. Nowodworska 22, tel. 23-32.

BIBLIOTEKI: Miejska: wypożyczalnia pism otwarta codz od godz. 10—12 45 i od 15—17 45 (z wyj. środy i soboty po pol.). Pracownia naukowa: od godz 9—12 45 i od 15—17 45 (z wyj soboty po pol.). Ludowa: otw codz. od 11—12 45 i od 15—17 45 (z wyj. środy i soboty po pol.). Zarz. Woj. TUR (Al. 1 Maja 14) otw codz z wyj. niedzieli i świąt od godz 16—19.

POLSKIE RADIO

CZWARTEK, 29 MAJA 6.00 Progr. og.-polski. 8.50 Aud. dla szkół „Nowe zawody dla kobiet”. 9.10 Muz. por. 9.35 Wiad. miejsc. i ogł. 9.40 Dykt. progr. dla radiowców. 13.00 Program og.-polski. 19.15 Wiecz. wiad. Pom. 19.30 Pog. pt. „Juliusz Osterwa — człowiek i artysta” opr. Zb. Batur. 19.30 Utwory fortep. wyk. Z. Morskiej. 19.57 Progr. og.-polski. 21.45 „Pokrzywy nad Brdą”. 22.00 Progr. og.-polski. 23.25 Konc. żyycz. 23.55 Zak. aud.

Z APROWIZACJI

Pracownicy PKP i MK otrzymają na karty MK z marca i GK na kup. 27 (cena 1,30 zł za kg) i 1 kg maki pszennej UNRRA na karty prac. z maja kup. 34 (cena 2,00 zł za kg). Na niezrealizowane kupony z kwietnia nr 12 kart prac. i nr 12 „R” należy pobrać makę pszenną 80% do dnia 31 bm.

Jednocześnie komunikuje się, że zgodnie z zarząd. Wydz. Apr. i Zoopatrywania w Gdańsku, z dniem 23 bm. rozpoczęto dostarczenie maki pszenno-razowej na wypiek chleba z domieszką drożdży. W związku z tym wydawany będzie na karty MK rodz. z maja 2 kg chleba na kup. 31. Termin realizacji do dnia 15. VI. 47 r. Po tym terminie kupony tracą swą ważność.

Masło dla woj. pomorskiego

(re) Spółdzielnia „Społem” wyiadała w tych dniach w Grudziądzu i Bydgoszczy 12 wagonów z zawartością 146.000 kg masła, które będzie rozprzedawane pomiędzy konsumentów woj. pomorskiego na przydziały kartkowe.

Ponieważ masło to zostało wyprodukowane w ub. miesiącach, będzie ono mogło być wykorzystane tylko do pieczenia i smażenia.

Czystelnicy mają głos

Okażmy troskę o las gdański

Jeśli chodzi o Bydgoszcz, to leży ona w tym szczęśliwym położeniu, że otoczona jest wielkim lasem iglastym, stanowiącym prawdziwe płuca wielkiego miasta. Prawda, że niszczycielska dłoń wojny dużej w nich poczyniła wyrwy, gorzej jednak, że i dziś dla niewiadomych celów wycina się jeszcze np. las gdański. Czy ma to być dalszy ciąg działania tej niszczycielskiej roboty?

Naszym zdaniem las gdański należy poddać specjalnej ochronie i urządzić z niego miast śmietnika park podmiejski. Wstyd dla Bydgoszczy, że dotychczas tego nie zrobiła. Sądźmy, że dano by się to zrobić niewielkim kosztem. Niech Zarząd Miejski wytknie ścieżki spacerowe, postawią tu i ówdzie ławki, a do oczyszczenia i znieulowania terenu, jeśli miasta na to nie stać, znajdzie się na pewno spora ilość ochotników, którzy to chętnie zrobią dla wspólnego dobra. Czynem takim postawił sobie ojcowie miasta trwały pomnik i zaskarbił sobie wdzięczność jego mieszkańców.

Jeden z tysięcy miłośników lasu.

Sankcje karne za nieprzestrzeganie przepisów porządkowych

(wik) Mieszkańcom innych wielkich miast Polski podpada szczególnie anarchia panująca w tramwajach bydgoskich. Przyczyna tej anarchii tkwi w nieprzestrzeganiu obowiązujących przepisów porządkowych. Przyznać też trzeba, że powołane do dbałości o wykonywanie tych przepisów organa z pewną pobłażliwością traktowały wylamywanie się spod przepisów pasażerów i nie wykorzystywały przysługujących im praw pociągania tych osób do odpowiedzialności.

Działo się tak dlatego, że do niedawna kursy tramwajów były rzadkie. Obecnie, gdy ruch tramwajowy przyjął charakter normalny, należy także zwrócić bacniejszą uwagę na obowiązujące przepisy. Apeluujemy więc do społeczeństwa, aby w im. dobrej opinii i własnym (sankcje karne) samo podjęło walkę z anarchią i pomogło w tej pracy powołanym do tego organom.

Abonujcie IKP

wyższych i średnich bez względu na wiek, ale okazuje się, że ustawa ustawa, a sprzedaż „odchodzi”.

Tak samo jest z czystością. W dbałości o estetykę naszych miast, pozostawiająca na razie dużo do życzenia, władze samorządowe wydały szereg zarządzeń uporządkowania ulic, placów i podwórz oraz terenów podmiejskich a przede wszystkim usunięcia śmieci i rupieli z miejsc niezabudowanych w miastach. A jednak... jakże często jeszcze wiosenne, ożywcze wonie psują zgoła inne... zapaszki.

W wycieczkach terenowych przyjemne jest poczuć bezpieczeństwo. Pewność powrotu do domu w całości zwiększa urok obcowania z przyrodą. To też z radością stwierdzamy fakt, że rabunki i napady prawie się nie zdarzają. Jedyne liczba kradzieży z mieszkań, gospodarstw i lasów jest jeszcze dość znaczna.

Poważną troską wsi są choroby inwentarza. Cały wysiłek lekarza powiatowego zmierza w kierunku niedopuszczenia do rozszerzenia zarazy stadniczej. W marcu wiele stada włożono przy opanowaniu chorób świni (głównie różycy, za pomocą masowych szczepień żywą kulturą i surowicą). I tu znów występuje nowa bolączka. Przy zwalczaniu chorób zaraźliwych zwierzęcych, zasadniczą kwestią dla pow. lekarza weterynarii jest szybki środek lokomocji. Starostwo powiatowe nie jest w stanie rozwiązać tego problemu z powodu braku samochodu i kredytów. A bez możliwości szybkiego poruszania się w terenie nie może być mowy o skutecznym opanowaniu chorób.

Zbliża się okres wakacyjny. Aktualna staje się sprawa kolonii letnich. Akcja samorządu pow. w tym kierunku została w roku bież. znacznie rozszerzona przez uruchomienie drugiego ośrodka w Chmielnikach (poprzednio tylko w Smukale). W przygotowaniu jest też stworzenie stałej kolonii wypoczynkowej dla dzieci i dorosłych oraz domu dla starców, łącznie z powiatową szkołą drzew owocowych. A wtedy zrobimy drugą wycieczkę. J. Kor.

Lesnevich deklaruje Bettinę

NOWY JORK. W towarzyskiej walce pięściarskiej mistrz świata wagi półciężkiej Gus Lesnevich pokonał przez techniczne k.o. w I-iej rundzie b. mistrza świata tej wagi Melio Bettinę. Bettina po mi-

nucie walki był dwukrotnie na deskach i sędzia przerwał dalszą walkę, chroniąc go od dalszej masakry.

Zale - Graziano

CHICAGO. Komisja Bokserska w Illinois ogłosiła, że mecz pięściarski o tytuł mistrza świata w wadze

średniej między Tony Zale-Zalewskim i Rocky Graziano — odbędzie się 16 lipca br. w Chicago na otwartym stadionie bassebalowym, który pomieści 48.000 osób. Przewidywany minimalny dochód z tej imprezy wyniesie około 500.000 dolarów.

Wykryto nadużycia podatkowe

ŁÓDŹ (G). W związku z przeprowadzonymi inspekcjami, kontrolerzy skarbowi w Łodzi wykryli szereg nadużyć podatkowych w przedsiębiorstwach łódzkich. Nadużycia polegały na tym, że firmy prowadziły fałszywe księgi handlowe, podając mniejsze

obroty lub ukrywając rzeczywiste dochody, podlegające opodatkowaniu.

W wyniku tych kontroli zakwestionowano większą ilość ksiąg handlowych. Sprawcy nadużyć będą pociągani do odpowiedzialności karniej. Część spraw została przekazana Komisji Specjalnej.

Samodzielny cukiernik. Fachowiec — na stanowisko kierownika do fabryki morderków potrzebny. Oferty do IKP Bydgoszcz pod „B. B.” 10397

Szczotki - Pędzle HURT I DETAL Jan Sychowski Gdynia, Abrahama 71, telefon 266-14 Skupuje wszelki surowiec szczotkarski 1837

KUPNO Wazelinę lanolinę, staniol, olejek miętowy, menthol, surowce kosmetyczne, zakupi każdą ilość „ENOLA”. Łódź, Napiór kowskiego 24, tel. 177-00. (2123)

Dentystyczne przybory kupuje sprzedaje Pawlicki, Składnica Dentystyczna, Poznań, Kraszewskiego 19, tel. 66-74. (2173)

Wytwórnia włósiarki „Promień”, Łódź, Sienkiewicza 63 kupuje włos koński. (2108)

Łój topiony — kupuję każdą ilość. Szulc, Bydgoszcz, Cieszkowskiego 14/2. (10220)

Fabryka „Alfa” Bydgoszcz Garbary 3 zakupuje stale wszelkie ilości srebra (ziom monety, wyroby). (1866)

FOTOAPARATY filmowe 16 m/m. Projekторы kinowe 16 m/m. Lornetki. Mikroskopy. Niwelatory. Teodolity i in. zakupuje, placąc najwyższe ceny. D/H Jan Pujdak i S-ka, Łódź, Piotrkowska 83. tel. 126-62. (1948)

Dom w dobrym stanie kupię. Oferty IKP Bydgoszcz „Kreso-wiak”. (10402)

Znaczki pocztowe — oceniam, kupuje — sprzedaje „Rybak”. Gdynia, Świętojańska 47. (1920)

SPRZEDAŻ

Koszule, krawaty i szale marki „Krawat Polski” poleca po cenach fabrycznych Wytwórnia Krawatów, Koszul i Szali, Edward Krysiak Łódź, Piotrkowska 136. (1690)

Stal narzędziowa, szybkoobrotowa, resorowa i blacha transformatorowa płytki „Vidia” poleca Kazimierz Madej, Skład narzędzi, 600 sztuk artykułów technicznych i naczyń kuchenne. Łódź, Piotrkowska 181 tel. 272-08 i 260-19. (2187)

Wózek dziecięcy sportowy do sprzedania. Bydg., Hetmańska 11/4. (10396)

50 km od Bydgoszczy (miasto) nowowbudowany maszynowy budynek pod młyn. w tym część maszyn młynskich sprzedam. Oferty IKP Bydgoszcz „Bogata Okolica”. (10385)

Skład mebli z powodu wyjazdu w centrum Bydgoszczy sprzedam. Poważni reflektanci zechcą złożyć oferty do IKP Bydgoszcz pod „Skład mebli”. (10405)

Hurt. Perf. kosmetyczne „Flora”, Cz. Brelifski Inowrocław Ducha 30. Telef. 10-80. Prosimy żądać cenniki. (2080)

Geodezja. Niwelatory, teodolity, sprzęt mierniczy, mikroskopy poleca, kupuje, fachowo naprawia Wesołowski, Niedbalski i S-ka, Łódź ul. Nowomiejska 3, tel. 145-65. (1965)

Karmelki Pomadki Czekoladki Marmoladki Praliny Herbatniki E. Medel 2098 WSZYSTKIE GATUNKI bez ograniczeń Centrala sprzedaży PAŃSTWOWEGO ZJEDNOCZENIA PRZEMYSŁU CUKIERNICZEGO Warszawa-Praga, ul. Zamojskiego 28 Oddział w Bydgoszczy, ul. Ks. Markwarta 2

Sprzedamy: 1. Silnik „DIESLA”, 6 cylindrowy z 4º kompresorem o mocy 750 kw: 300 obr./min. F-my Krup — Kiel — Garden. Rok budowy 1918. 2. Generator prądu zmiennego F-my Sachsenwerk o mocy 750 kw: 6000 V: 50 okr./s. 3. Wzbudnice F-my Sachsenwerk o mocy 10,5 kw: 110 V: 95,5 A, 300 obr./min. 2268 ZAKŁADY ELEKTRYCZNE POMORZA Bydgoszcz, Warmińskiego 8 — Wydział Wytwórni

Dwa łózka, stoliki, umywalkę sprzedam. Bydg., Chopina 26/3. (10386)

Lokomobilę okazynie sprzedam. Bydgoszcz Em. Warmińskiego 27/4. (10404)

Całki Banga przeciw bezpłodności i porzucaniu u krów. Apteka Radzyn Chełm. (2269)

Pianina sprzedaje korzystnie Składnica Mebli i Pianin. Bydgoszcz, Pl. Poznański 7. (10399)

Dobrze zaprowadzony skład kolonialny, porcelany, szkła i sprzętów kuchennych z towarami, urządzeniem i meblami w mieście powiatowym na sprzedaż. Oferty: Ilustr. Kurier Polski Bydgoszcz pod 777. (10393)

Sypialnię używaną oraz tapczan sprzedam. Bydgoszcz Unii Lubelskiej 1 m. 7. (10391)

Najwykwintniejszą bieliznę damską wstawię do ruchliwego sklepu na warunkach spółkowskich. Oferty „Samotny” Łódź IKP. (2263)

Chemikalia, oleje eteryczne, oleje roślinne, środki lecznicze, łom srebrny kupuje R. Bareikowski s. A. POZNAŃ, TOWAROWA 22 1857

Krociaki 19 i 25 m/m kilka wagonów oddam. Oferty do IKP Bydgoszcz pod „ZZ”. (10394)

Pięgi usuwa krem „Capri” Do nabycia we wszystkich drogeriach (1789)

SPORT — wszystko dla piłki nożnej, siatkówki, koszykówki, boksu dostarcza Dom Sportowy Jan Pujdak i Ska, Łódź Piotrkowska 83. (1946)

Garazu do samochodu osobowego w centrum Bydgoszczy poszukuje. Oferty IKP Bydgoszcz pod „10398”. (10398)

PSZCZELARZE! Dom Handlowy, Bydgoszcz, Król. Jadwigi 21/1a (pierwszy sklep przy moście) kupuje, zamienia wosk na węzeł — poleca niektóre przybory pszczelarskie — sprzedaje prasę do węzy Ritzego. (10375)

Nagroda 1000 zł za oddanie paczki pozostawionej na stacji Sopot, zawierającej druki firmowe „Spółnota”. Biuro ogłoszeń Sopot Grunwaldzka 36a. (2266)

Fotografie nagrobkowe (porcelanowe) wykonuje „EL-CHA-FILM” Warszawa Jerozolimskie 27 Prowincję informujemy listownie. (1721)

Z powodu wyjazdu odstąpię udział 50% w dobrze prosperującej dwuosobowej firmie papierniczej w portowym mieście wybrzeża. Wkład około 2 milionów złotych. Za solidność współnika ręczę. Zgłoszenia filii Dz. Bałt. Wrzeszcz Jaśkowska Dolina 47b, pod „Solidna spółka” (2261)

Hurtownia Tadeusz Fałkowski & S-ka, Kalisz, Kanonicka 4, tel. 14-81 Towary tekstylne, galanteria zabawki, dewocjonalia kosmetyka, artykuły malarzkie. Prowincja za zaliczeniem Prosimy PT Wytwórców o nawiązanie kontaktu handlowego (2041 ka)

Z powodu wyjazdu odstąpię udział 50% w dobrze prosperującej dwuosobowej firmie papierniczej w portowym mieście wybrzeża. Wkład około 2 milionów złotych. Za solidność współnika ręczę. Zgłoszenia filii Dz. Bałt. Wrzeszcz Jaśkowska Dolina 47b, pod „Solidna spółka” (2261)

OGŁOSZENIE PRZETARGU Wojewódzki Urząd Pomorski, Dział Rolnictwa i Reform Rolnych, Wydział Wodno-Melioracyjny w Toruniu, ogłasza przetarg nieograniczony na naprawę wałów wisłanych w powiecie chełmińskim i świeckim, a mianowicie: 1. Miejska Nizina Świecka — Czarna Woda płyty betonowe 5600 m² 2. Wiejska Nizina Chełmińska — Bieńkówka płyty betonowe 4000 m² 3. Wiejska Nizina Chełmińska — Bieńkówka roboty fasz. 2000 m³ 4. Nizina Świecie—Nowe—Sartowice roboty faszynowe 4000 m³ 5. Grabówko — budowa wału — roboty ziemne 35 000 m³ w ramach ślepych kosztorysów. Roboty mają być wykonane zgodnie z ogólnymi warunkami budowy. Termin do składania ofert na roboty wymienione pod poz. 1 i 2 do dnia 4 czerwca 1947 r. do godz. 11-tej, a na roboty wymienione pod poz. 3, 4 i 5 do dnia 6 czerwca 1947 r. do godz. 11-tej, w którym to czasie nastąpi w/w Urzędzie komisyjne otwarcie ofert. Wymagane wadium 1% od oferowanej sumy. Bliższych informacji udzieli Wojewódzki Urząd Pomorski, Wydział Wodno-Melioracyjny w Toruniu, ul. Bydgoska 74, w godzinach urzędowych, gdzie można zaznajomić się z projektami oraz otrzymać za zwrotem kosztów ślepe kosztorysy. Urząd Wojewódzki Pomorski, Wydział Wodno-Melioracyjny, może unieważnić przetarg pisemny bez podania przyczyn i ogłosi natchmianem po przetargu pisemnym przetarg ustny. Kalkulacja cen w ofertach ma być oparta na wchodzącej obecnie w życie nowej umowie zbiorowej, co oferenci winni potwierdzić w ofertach. Wadium należy wpłacać do Urzędu Skarbowego w Toruniu na konto sum depozytowych Wydziału Wodno-Melioracyjnego w Toruniu. Urząd Wojewódzki Pomorski Wydział Wodno-Melioracyjny w Toruniu 2260)

Ogólnopolski program radiowy WARSZAWA I. Dnia 29 maja 1947 r. (czwartek): 6.00 Sygn. czasu. 6.05 Dziennik poranny. 6.30 Muzyka. 7.15 Wład. poranne. 7.40 Konc. poranny Ork PR. 8.40 Skrz. PCK. 13.00 Aud. dla szkół. 14.00 „60 min. w krainie operetki”. 15.00 Muzyka dla dzieci. 16.00 Dzień popoł. 16.12 Muzyka rozrywk. w wyk. K. Zwierzchowskiej. 16.55 Aud. dla młodz. „I co dalej?”. 17.10 Komentarz gosp. 17.20 Muz. dla wszystkich. 18.30 „Nauka przy głosiłku” i Głos Ameryki. 2. „Rozszczepianie atomów”. 18.55 „Pierwsze obchody majowe” — aud. 19.05 „Głos młodych”. 19.15 Muzyka. 20.02 Dziennik wiecz. 20.20 Trybuna radiowa. 20.30 „Albaniz, Granadoz, de Falla” — aud. słowno-muz. 21.00 „Stradivaris” — such. 21.45 „Pokrzywy nad Brdą”. 22.00 „Popioły” St. Zeromskiego. 22.15 VII Aud. z cyklu poświęć. twórczości K. Szymanowskiego. 23.00 Ostatnie wiad. 23.25 Muzyka taneczna. 24.00 Hymn. WARSZAWA II. 13.03 Muzyka obładowa. 14.15 Arie operowe w wyk. Ady Kamińskiej. 14.45 Nowe nagr. muzyki rozrywkowej. 18.30 Koncert zyczeń. 19.00 „Encyklopedia radiowa” — dlaczego woda w marcu jest słona — pogad. 19.10 Utwory w wyk. W. Łosakiewiczówny 19.35 Muz. kameralna 20.20 Muz. operetkowa 20.45 Aud. poetycka 21.30 Muz. taneczna

POSADY WOLNE

Pomoc domowa potrzebna od zaraz Warunki dobre Oferty IKP Bydgoszcz pod „Uzaziwa”. (10369)

Karmelkarza, dobrego fachowca, angażujemy natychmiast. Zgłoszenia IKP Grudziądz pod nr „111”. (2265)

Od zaraz poszukujemy: 1 księgowego-bilansistę 2 urzędników handlowych 2 monterów samochodowych 2 starszych szoferów Rejonowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Samopomoc Chłopska” w Braniewie, woj. Olsztyńskie, Roli-Zygmierskiego 46. (2247)

Samodzielną gospośnią potrzebną natychmiast. Mały Bar, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 45. (10403)

Poszukujemy przedstawicieli Dochody intratne. Oferty „Vao”, Katowice, skrzynka pocztowa 376. (2147)

Mistrzynie krawieckie do prowadzenia większej pracowni na bardzo dobrych warunkach od zaraz potrzebna. Bydgoszcz, Wełniany Rynek 2/6. (10406)

Poszukujemy pilnie dla Cegieli Złocińcu pow. Drawsko, woj. Szczecińskiego mechanika obeznanego urządzeniem cieplnym i lokomobilą oraz 2 palaczy do wypału cegły. Zgłaszać Zjednoczenie PMB Szczecin, Ślaska 12. (2262)

Potrzebna od zaraz pracownica do sprzedawania lodów (wózekiem). Bar „Warszawianka” Bydgoszcz Długa 40. (10389)

Przedsiębiorstwo Budowlane poszukuje rutynowanej siły biurowej i technika budowlanego od zaraz. Oferty z podaniem warunków IKP Bydgoszcz pod „Budownictwo”. (10387)

Natychmiast potrzebni mechanicy do wykonywania napraw maszyn rolniczych wszystkich typów trakcji motorowej i konnej oraz mechanika objazdowego do napraw traktorów amerykańskich i polnieckich. Zgłoszenia: Państwowe Przedsiębiorstwo „Techniczna Obsługa Rolnictwa” — Człuchów — Pomorze Zachodnie. (2267)

Zakłady Przemysłu Teksturowego w Fordonie poszukują: Naczelnika Wydziału Zaopatrzenia obeznanego możliwie z branżą żelazną i elektrotechniczną, Starszego Referenta Socjalnego, Referenta Bezpieczeństwa Pracy, Komunikacja do i z zakładu pracy zapewniona. Oferty piśmienne pod powyższy adres. (10400)

PRACY POSZUKUJĄ

Kto dopomoże 35-letniej do otrzymania posady, obecnie w krytycznym położeniu. Łaskawe oferty Bydgoszcz Poste-restante nr wyk. 144/47. (10392)

Panna inteligentna, uczciwa, pochodzenia wiejskiego, szuka zajęcia w gospodarstwie domowym, restauracji (dworcowej). Miejscowość obojętna lecz blisko dworca. Oferty IKP Bydgoszcz „10390”. (10390)

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam kartę RKU Bydgoszcz na nazwisko Witkiewicz Bronisław, Bydgoszcz, Wiejska 87. (10388)

Humor zagraniczny



Znany od 1910 r. ODSIWIACZ „ORIENTINE” przywraca słynom włosom ich naturalny kolor 1767

Pokost syntetyczny Lakiery spirytusowe Lakier bezbarwny Zmywacz do farb poleca Wytwórnia Przetworów Chemicznych „REKORD” Szczecin, Al. Armii Czerw. 17 2254

POSZUKIWANIA

Chwalisz Eleonora ze Stachowskich została wywieziona z Wilna do Kutaisa, kto by wiedział o miejscu zamieszkania zawiadomć Koszalin, Spółdzielnia 1, Kaczyńska. (2168)

Marii, Wacława Sokołowskich i Stanisława Sankowskiego ostatnio zamieszkałych Wilno — Rostyniany poszukuje Weronika Kaczyńska, Koszalin, Spółdzielnia 1. (2169)

Julia Sawicka z Wilna poszukuje Klauдії Sawickiej, przebywającej 1946 roku w Rosji Pałodar, Paromna 11. Ktozy z powracających terenów ZSRR wiedział o niej, proszę zawiadomić Słupsk Pomorze, Małachowskiego 6, mieszk. 11. Apollonia Górską. (2270)

Jasiak Gwidon, Łąkorz pow. Lubawa, prosí o poćamie nazwisk i adresów osób które odbywały służbę wojskową w 11 Daku 3 bateria Grudziądz w czasie od 8. 11. 38 do 1. 9. 39. (10401)

ZAMIANY

Kauczuk, bunę — zamieniamy na skórgumę „Reklama”, Łódź, Piotrkowska 46. (2253)

POKOJE

Poszukuję pokoju lub dwóch z używalnością kuchni. Oferty do IKP Bydg. pod „10276”. (10350)

Pokoju umeblowanego, używalność łazienki, centrum Bydgoszczy poszukuję. Oferty IKP Bydgoszcz „Przemysłowiec”. (10407)

MATRYMONIALNE

Kawaler, lat 40, właściciel przedsiębiorstwa zbożowego zarw. znanomości z panną inteligentną, zamożną i z dobrej rodziny. Cel matrymonialny. Oferty IKP. Bydgoszcz pod „Kupiec”. (10363)

Lekarza, inżyniera, przemysłowca, człowieka solidnego pozna przystojna blondynka, lat 30. Cel wybitnie matrymonialny. Chętnie wyjazd. Oferty Bydgoszcz Poste-restante „30”. (10384)

Wdowiec samotny, lat 55, specjalista cukiernik i kucharz pozna w celu matrymonialnym panią, lat 40—50. Of. Współnota Kraków, Plac Wszystkich Świętych 8, pod 237. (2264)

ROZTARGNIONY

— Ojczy, czy mogą wyjść by przyjrzeć się tęczy? — Dobrze, ale nie podchodź za blisko.